

MUSEÍON

INFORMATOR MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE

NR 35

ISSN 1506-6193

LUTY 2014

W numerze:

- A. Błażyńska – Międzynarodowy Dzień Muzeów...
- U. Rogowska – *I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu*
- Z. Zalewska – *Malujemy Paryż*
- ...usiądz z Klemem przy stoliku (przedruk)
- M. Gawęda – *Artur Nacht-Samborski – malarstwo*
- M. Gawęda – Pejzaż polski w Muzeum Miedzi w Legnicy
- I. Myszkievicz – *Szklane domy* – fotografie Bogusława Strzegowskiego
- I. Korniluk – *Uwaga kobiecość. Uwaga kobieta* – fotografie Lidii Popiel
- I. Myszkievicz – *To, co lubię* – grafika komputerowa Mariusza Kowalskiego
- M. Gawęda – Stanisław Mazuś w obronie piękna
- A. Błażyńska – Igor Myszkievicz laureatem Nagrody Kulturalnej...
- G. Wanatko – *Polscy jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu*
- L. Dzieżyc – *Pomniki codzienności...*
- I. Korniluk – Akowcy...
- A. Maksymowicz – *Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832*
- A. Błażyńska – Spotkanie autorskie z ks. Adamem Bonieckim
- E. Maciejewska – Ostatni spośród pierwszych lubuskich archeologów – dr Andrzej Marcinkian
- A. Maksymowicz – Longin Dzieżyc – nowy doktor w gronie pracowników MZL
- Z. Zalewska – *Koralikowe cacka* – warsztaty z Grażyną Suszczewicz
- Z. Zalewska – Muzealna Akademia Przedszkolaka
- Z. Zalewska – *Zielonogórska Szopka Bożonarodzeniowa* – muzealny konkurs
- U. Rogowska – Warsztaty edukacyjno-plastyczne o tematyce antyalkoholowej
- E. Maciejewska – *Zielonogórskie Zaduszki*
- A. Błażyńska – Spotkania pracowników Muzeum z posłami lubuskimi
- U. Rogowska – *Moje? Twoje? Nasze! Dziezictwo, które łączy*
- A. Maksymowicz – Konferencja naukowa – *Żydz w dziejach pogranicza polsko-niemieckiego*
- G. Wanatko – Promocja albumu R. Hellmanna
- I. Korniluk – Promocja książki A. Chmielewskiego *1945 – Policko, krwawa pułapka*
- A. Maksymowicz – Podsumowanie działalności naukowo-badawczej pracowników MZL w roku 2013
- A. Kamińska – Sprawozdanie z działalności MZL za rok 2013
- U. Rogowska – Z życia muzeum – kwiecień-grudzień 2013

**FRANCUSKA NOC
W MUZEUM
ZIEMI LUBUSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE**

Patronat honorowy:

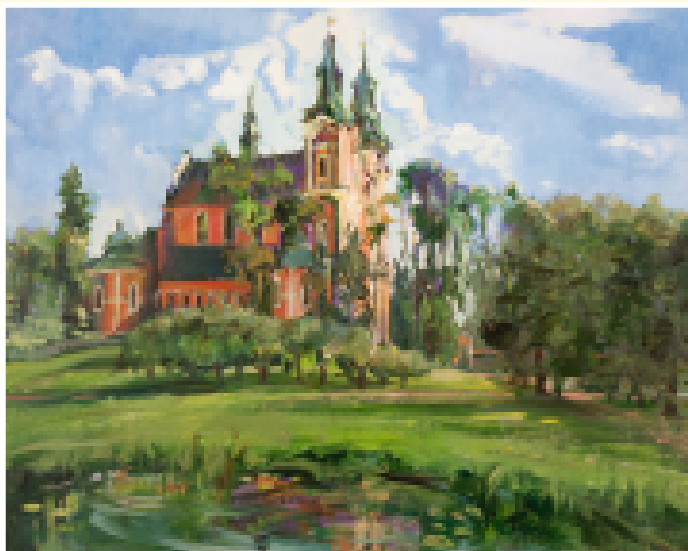
Pierre Buhler
Ambasador Francji w Polsce

Elżbieta Polak
Marszałek Województwa Lubuskiego

Janusz Kubicki
Prezydent Miasta Zielona Góra

Sobota, 18 maja 2013

projekt plakatu Igor Myszkievicz



1.



2.



3.

- 1. *Widok klasztoru w Paradyżu*, 2009, olej, płótno
- 2. *Łagów*, 2008, olej, płótno
- 3. *Zaulek zielonogórski*, 2011, olej, płótno



Fot. Mariusz Kowalski

Alła Trofimenkova-Herrmann

Alła Trofimenkova-Herrmann urodziła się w 1959 roku niedaleko Pskowa w Rosji. Średnią Szkołę Artystyczną przy Instytucie im. Riepina Akademii Sztuk Pięknych ZSRR w Leningradzie (obecnie Sankt Petersburg) ukończyła w 1979 roku. W latach 1979-1984 studiowała we Lwowskim Instytucie Państwowym Sztuki Stosowanej i Zdobniczej (obecnie Lwowska Akademia Sztuki). Dyplom z wyróżnieniem otrzymała w 1984 roku. Po ukończeniu studiów pracowała na macierzystej uczelni jako wykładowca w Katedrze Malarstwa i Rysunku. Od 1979 swoje prace prezentuje na licznych wystawach indywidualnych oraz zbiorowych, m.in. w Polsce, Niemczech, Szwecji, Francji, Holandii, Rosji, na Węgrzech, Ukrainie. Bierze też aktywny udział w międzynarodowych i ogólnopolskich plenerach malarskich. Mieszka i tworzy w Łagowie, gdzie prowadzi zajęcia plastyczne z dziećmi i dorosłymi w galerii „Magiel”. Od lat współpracuje także z artystami z Polski, Niemiec i innych krajów Europy, organizując międzynarodowe plenery malarskie w Łagowie zatytułowane *Niebo w zieleni*. Uprawia malarstwo pejzażowe, maluje portrety, kompozycje figuralne oraz martwe natury.

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze posiada w swojej kolekcji cykl szesnastu obrazów olejnych, poświęconych urokliwym zakątkom województwa lubuskiego. Kompozycje, stanowiące studia z natury to widoki Zielonej Góry, Łagowa, Paradyża, Międzyrzecza, Świebodzina, Żagania, Kostrzyna nad Odrą, Gorzowa Wielkopolskiego, Sulechowa, Gubina, Krosna Odrzańskiego, Dobiegniewa i Wschowy.

Alicja Błażyńska

Międzynarodowy Dzień Muzeów z kulturą francuską

Europejska Noc Muzeów już za nami. Tym razem obchodziliśmy coroczne święto muzealników zanurzeni w kulturze francuskiej. Nasi goście mieli okazję uczestniczyć w różnorodnych wykładach, warsztatach, koncertach i zabawach tak ułożonych, by powstała przestrzeń łącząca Muzeum i publiczność. A wszystkie te działania po to, by zaintrygować, by poruszyć i w końcu przekonać tych jeszcze nie przekonanych, że warto Muzeum odwiedzić, że jest to instytucja otwarta i przyjazna, że trzeba tu przyprowadzać swoich gości i samemu wracać, bo za każdym razem można odkryć coś nowego.

Choć sama nazwa święta muzealników zawiera w sobie słowo NOC, to pierwsze spotkanie z publicznością wyznaczone zostało już na godzinę 16.00. Wtedy właśnie miał się rozpocząć happening przed siedzibą Muzeum. Z dużym niepokojem patrzyliśmy w niebo, zaciągnięte już od południa ciężkimi chmurami, z których w końcu zaczął padać deszcz. Może nie rześisty, ale taki, który skutecznie mógł zniweczyć planowany spektakl i nade wszystko udział w nim publiczności. Na szczęście parę minut przed „godziną zero” niebo dało nam szansę i ludyczne przedstawienie zatytułowane *Wioska Galów*, którego głównymi bohaterami byli Asterix i Obelix mogło rozpocząć się bez przeszkód. Aktorzy Teatru Terminus A Quo ukazali historię Francji od najazdów Rzymian, przez Rewolucję Francuską i czasy Napoleona. A wszystko to w typowej dla *terminusów* awanturze artystycznej, z głośnymi dźwiękami, ekspresyjnym ruchem, niebanalnymi strojami i wciąganiem rozbawionej publiczności do wspólnej zabawy.

Po tym występie wszyscy goście, jeszcze obsypani pyłem z mąki i mający w uszach kłótnie głównych bohaterów przedstawienia – zostali zaproszeni na uroczystość oficjalnego otwarcia Międzynarodowego Dnia Muzeów do Sali Witrażowej.

Zebranych powitał dyrektor – dr Andrzej Toczewski, który wymieniając się kurtuazyjnymi komplementami z Panią: Marszałek Województwa Lubuskiego – Elżbietą Polak i Wiceprezydent Miasta Zielona Góra – Wioletą Hareźlak, kontynuował swobodną atmosferę tego popołudnia. Następnie w krótkim wystąpieniu, przypomniał ideę i historię ustanowienia MDM, który rokrocznie jest także okazją do nagrodzenia artystów, sponsorów oraz muzealników. I tak honorowe odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” otrzymało dwoje znakomitych artystów malarzy zielonogórskich: Agata Buchalik-Drzyzga¹ i Adam Bagiński, natomiast szczególne wyróżnienie jakim jest Na-



Happening pt. „Wioska Galów”
w wykonaniu Teatru Terminus A Quo

¹ Niespełna cztery miesiące później 14 IX 2013 – Agata Buchalik-Drzyzga zmarła.



Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak
i Wiceprezydent Miasta Zielona Góra Wioleta Haręźlak



U honorowani pracownicy MZL

groda Miasta Zielona Góra zostało wręczone zastępcy dyrektora MZL – Leszkowi Kani. Podczas tej uroczystości uhonorowani zostali także pracownicy Muzeum z ponad trzydziestoletnim stażem: Wacława Przygocka, Urszula Rogowska, Irena Sławińska, Zofia Zalewska i Zygmunt Mazur. Następnie dr Andrzej Toczewski, doceniając zaangażowanie, życzliwość i pomoc w rozwoju placówki nadał Jadwidze Korcz-Dziadosz tytuł Honorowego Kustosza, a firmom Mazel i RPR – stałym sponsorom przeróżnych wydarzeń – miano Honorowego Mecenasa Muzeum Ziemi Lubuskiej. Po zamknięciu części oficjalnej wszystkie sale Muzeum zostały udostępnione czekającym już niecierpliwie gościom i rozpoczęły się kolejne punkty programu Nocy Francuskiej.

W holu rozłożyli swoje sztalugi *Artyści z Placu du Tertre* czyli Ania Zawadzka i Szymon Teluk, którzy wręcz obłożeni przez zwiedzających, malowali portrety i karykatury ustawionych w kolejce zielonogórczan. Potem prace były fotografowane i wręczane modelom. Nasi twórcy wcielili się w postaci impresjonistycznych malarzy: Berthę Morisot i Claude'a Moneta, którzy na początku XX wieku rozkładali sztalugi w sercu paryskiego Montmartre'u i sprzedawali swe prace turystom. Ania w fantazyjnym kapeluszu i długiej spódnicy prezentowała się niezwykle malowniczo, a Szymon w stosownym przebraniu wyglądał jakby przed chwilą wyszedł ze spotkania artystów w pobliskiej kawiarni. Ta para artystów jak mało kto świetnie oddawała ducha tamtej epoki. Obok nich usadowiło się dwóch młodych akordeonistów (uczniowie szkoły muzycznej), którzy wprowadzali wszystkich w beztrojski nastrój paryskiej ulicy, grając urocze popularne melodie francuskie tak, że niektórzy goście zaczęli w holu tańczyć.

Muzeum Zielonej Góry, to miejsce, gdzie rozlokowały się studentki Filologii Romańskiej, które zapraszały dzieci do gry w słowa. Poszczególne wyrazy zostały wypisane na karteczkach i stosownie do znaczenia określane.

Początkowo nieufnie, z czasem jednak coraz więcej chętnych przystępowało do *Žaba-vy z językiem francuskim*. Najbardziej zdumiewające w tych zabawach były dzieci, które rysując i pozornie zajmując się innymi sprawami – w lot chwytaly nowe słowa i zapamiętywały ich znaczenie.



Malowanie portretów zielonogórczan

Ale nie tylko rozrywką stało Muzeum tego wieczoru. W salach odbywały się ciekawe wykłady przybliżające kulturę wielkiej Francji, jej mieszkańców, a nawet zamorskich terytoriów. Prof. dr hab. Wiesław Malinowski w swoim wykładzie „'Piękna Polka' w literaturze francuskiej: z dziejów stereotypu” opowiedział o naszych rodaczkach, które stały się inspiracją dla wielkich pisarzy tworzących począwszy od XVII wieku do czasów współczesnych. Z kolei Mariusz Złomski przybliżył słuchaczom wyspy Polinezji Francuskiej. Pokazał na slajdach białe plaże i turkusowe laguny rajskich atoli zachęcające do błogiego lenistwa. Odwiedziliśmy też Papeete – stolicę tej zamorskiej wspólnoty, by zobaczyć poranny targ,

na który jeszcze przed wschodem słońca przywożone są świeże ryby, a także wiele innych urokliwych miejsc, jeszcze wolnych od zgiełku wielkiego świata, cywilizacji i problemów współczesności. Dla osób zafascynowanych postacią Coco Chanel wiele nowych informacji wniosła opowieść ubarwiana slajdami, którą przygotowała urodzona we Francji wielka propagatorka kultury tego kraju – Henryka Stachowska. Życie i twórczość niezwykle wizjonerki mody ukazane zostały na szerokim tle historycznym z uwzględnieniem kontekstu obyczajowego podlegającego ogromnym przemianom po I wojnie światowej. Miłośnicy muzyki mogli wysłuchać koncertu piosenki francuskiej w wykonaniu Krystyny Regine Castelain i Bernarda Grupy oraz koncertu kameeralnego *Pod niebem Paryża* w wykonaniu Rafała Jędrzejewskiego i Ludmiły Pawłowskiej.

Na godzinę przed północą najbardziej wytrwałym uczestnikom Nocy Francuskiej dane było uczestniczyć w poruszającym spektaklu *O ruchu i nieporuszeniu Douvé* Yves'a Bonnefoy w wykonaniu Katarzyny Mikołajczak i Edwarda Gramonta.



Krystyna Regine Castelain podczas koncertu w MZL

W programie Francuskiej Nocy miłośnicy sztuk plastycznych mogli znaleźć wyrafinowane ekspozycje z prezentacją malarstwa Artura Nachta-Samborskiego (tworzącego w latach 20. i 30. ubiegłego wieku w Paryżu) na czele, przez niezwykle interesującą prezentację obrazów uznanego współczesnego malarza polskiego – Edwarda Dwurnika, aż po budzący ogromne zainteresowanie pokaz fotografii Mariusza Kapąły, ukazujący relacje między człowiekiem i zwierzęciem. Dużym zainteresowaniem publiczności cieszyły się także ekspozycje stałe – Galeria Sztuki Dawnej, Muzeum Tortur i Muzeum Wina.

Koneserom win i serów z pewnością bardzo podobał się wykład przygotowany przez pracowników MZL: Arkadiusza Cincio, Tomasza Kowalskiego i Izabelę Korniluk, którzy wprowadzili widzów w zaczarowany świat smaków. Aby przybliżyć omawiane zagadnienia zaproponowano także degustację win z Winnicy Julia, przygotowaną przez Romana Grada i Grzegorza Wanatko, do których serwowano przekąski serowe pozwalające na pełne doznania walorów smakowych boskiego trunku.

Ale to nie koniec zapasów z kulinariami – rekordy popularności pobiła degustacja ulubionej potrawy króla Leszczyńskiego – *la soupe à l'oignon*, czyli po naszymu zupy cebulowej. Niestety, pomimo tego, iż smakowanie odbywało się w ilościach symbolicznych, zainteresowanie daniem było tak duże, że niżej podpisana, zwyczajnie nie zdążyła skosztować tej delikcji bo... zabrakło.

Rajem dla dzieciaków i dla dorosłych były warsztaty plastyczne. Pierwsze z nich to zajęcia prowadzone przez Krystynę Betiuk *I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu*, drugie przygotował Stefan Hanćkowiak, który czuwał i zachęcał do malowania panoramy Paryża. Można o nich przeczytać w osobnych relacjach.



„Żaba-va z językiem francuskim”



Wykład Henryki Stachowskiej pt. „Coco. Chanel. Życie i twórczość ikony mody”

Urszula Rogowska

I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu



Krystyna Betiuk podczas warsztatów w MZL

Podczas tegorocznej Nocy w Muzeum poświęconej kulturze i sztuce francuskiej tradycyjnie już odbyły się warsztaty plastyczne pod kierunkiem Krystyny Betiuk – artysty plastyka i pedagoga. Weszły one już na stałe do kalendarza imprez odbywających się w zielonogórskim Muzeum. W tym roku warsztaty pod hasłem *I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu* nawiązywały do słynnego na całym świecie haftu. Swój niepowtarzalny urok zawdzięcza on różnorodnym motywom i ciekawym formom. Podczas zajęć uczestnicy dowiedzieli się, skąd pochodzi nazwa tego pięknego, białego haftu z dzierganymi ażurowymi kompozycjami tworzącymi misterną koronkę, wypełnioną słupkami i pajęczkami umieszczanymi w miejsce wyciętej tkaniny oraz jaki związek miał z nim francuski kardynał Armand-Jean Richelieu.

Kolebką tego haftu były okolice Wenecji we Włoszech, dlatego nazywa się go również haftem weneckim. Najbardziej jednak rozpowszechniony był we Francji. Jego znawcą i miłośnikiem był kardynał i pierwszy minister Ludwika XIII książę Armand Jean Richelieu, który ozdobił nim swoje stroje. Naśladując kardynała, cały dwór królewski upodobał sobie ten haft, który później nazwano haftem richelieu. Od tego czasu twórcy prześcigają się w wymyślaniu coraz to nowych, wykwintniejszych wzorów. Od Francji stopniowo przyjęły go inne kraje Europy.

Do Polski dotarł na początku XX wieku. Zdobiono nim w bogatych domach przede wszystkim białą bielizną stołową i pościelową. W okresie międzywojennym haft richelieu wyszedł z mody. Dzisiejsze czasy stały się dla niego życzliwsze. Haft ten przeżywa prawdziwy renesans. Można nim ozdobić także wiele przedmiotów użytkowych wykonanych z tkaniny, na przykład różnego rodzaju woreczki na drobiazgi, saszetki na chusteczki, serwetki, zakładki do książek, abażury na lampy, a także elementy ubioru. Wszystko zależy od inwencji artystycznej i fantazji autora.

W jednej z największych sal muzealnych przygotowano wszystkie niezbędne do warsztatów narzędzia. Uczestnicy wykonywali swoje haftki nie używając ani igły, ani nici. Mieli do wykorzystania specjalne nadrukowane na białym płótnie wzory, które bardzo misternie wycinali, a następnie otaczali kolorowymi lub jednobarwnymi brokatowymi klejami i żelami. Powstawały piękne serwetki, zakładki do książek, zawieszki. Każdy z dumą prezentował zrobione przez siebie dzieło. Mimo tego, że wzory często się powtarzały, każda praca była inna i różniła się nie tylko kolorystyką. W każdej z nich znaleźć można było wiele serca i indywidualnego zaangażowania.



Uczestniczka warsztatów

Warsztaty jak co roku cieszyły się ogromną frekwencją i na długo przed ich rozpoczęciem uczestnicy zajmowali swoje miejsca przy stole. Mamy nadzieję, że dla wielu z nich stały się inspiracją i być może zachęciły do zainteresowania się tym pięknym rękodziełem. Wszyscy, zarówno dzieci jak i dorośli bawili się znakomicie i zapowiedzieli już swój udział w warsztatach w przyszłym roku.

Zofia Zalewska

MALUJEMY PARYŻ



Artysta plastyk Stefan Hanćkowiak

Już po raz czwarty, w kolejnej edycji Nocy w Muzeum zielonogórzanie malowali duży obraz. W ubiegłych latach poznając kulturę i sztukę różnych państw europejskich, które były tematem przewodnim muzealnych Nocy malowali: w 2010 r. – Wenecję, w 2011 r. – Moskwę, w 2012 – Berlin. W tym roku podczas Francuskiej Nocy w Muzeum powstała wizja Paryża. Na ubiegłorocznych dużych płótnach, które do dziś zachowały się w Muzeum, wyraźnie możemy rozróżnić obiekty architektury charakterystyczne dla zabytkowej panoramy poszczególnych miast. Niektóre z obrazów przypominają nawet znane widoki z albumów lub widokówek. Na tegorocznym dużym obrazie, który powstał po trzech godzinach plastycznej zabawy jest inaczej. Namalowany Paryż jest inny niż ten znany z pocztówek. Wszystko za sprawą Stefana Hanćkowiaka – artysty plastyka, który ten warsztat poprowadził.

Artysta postawił na przeżycia i spontaniczność, tych wszystkich, którzy podchodzili do dużego, pustego, bez żadnego szkicu płótna i zaczęli malować. Zachęcając ich do malowania często rozmawiał z „artystami jednej nocy”, dopytywał ich czy byli w Paryżu, z czym się to miasto im kojarzy, czy znają jego zabytki. Niezależnie od wieku malujących, potrafił z każdym nawiązać kontakt i zachęcić do malowania. Dzieciom, które nie znały Paryża

opowiadał o Sekwanie, która przepływa przez to miasto. Zaraz po tym maluchy podchwyciły temat, namalowały przez całą szerokość obrazu rzekę, nadbrzeżne bulwary, trawniki z kwiatami i małe kawiarenki. Inni z kolei, starsi, którym znana jest francuska stolica, wiedzieli, że na obrazie nie może zabraknąć symbolu Paryża i namalowali Wieżę Eiffla. Na dużym płótnie pojawiła się również szklana piramida w Luwrze. Są jednakże na obrazie i takie elementy, które niekoniecznie są związane z Paryżem i mogłyby się znaleźć przy każdej innej malowanej europejskiej stolicy. Ale to nie było istotne, ponieważ artyście Stefanowi Hanćkowiakowi prowadzącemu warsztat zależało najbardziej na wspólnej spontanicznej zabawie i dlatego przyzwolił na dowolne formy kreatywności malujących. Powstały duży obraz nie przypomina panoramy Paryża znanej z małej widokówki, ale jest dokumentem pełnym różnych emocji, przeżyć dzieci i dorosłych. Francuska stolica pobudziła małych i starszych uczestników warsztatów do plastycznej ekspresji i pozwoliła im na swobodną twórczość wokół stolicy nad Sekwaną.



Jedna z najmłodszych uczestniczek warsztatów



Dorośli również chętnie brali udział w warsztatach

...usiądź z Klemem przy stoliku

Wiemy już, jak będzie wyglądał pomnik Żołnierzy Wyklętych, który stanie u podnóża Winnego Wzgórza. Tymczasem muzeum ogłosiło konkurs na rzeźbę upamiętniającą Klema Felchnerowskiego, który zasiądzie przy stoliku przed muzeum.

Jeden rzeźbiarski konkurs właśnie rozstrzygnięto, następny dopiero rusza. O żołnierzach wyklętych pisałem w 21. odcinku spacerownika. Z propozycją upamiętnienia patriotów walczących o demokratyczną Polskę wystąpił senator Stanisław Iwan, który jest wnukiem jednego z wiceszefów Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Adama Lazarowicza, zamordowanego w 1951 r. w więzieniu mokotowskim. To właśnie na placu przy skrzyżowaniu ul. Podgórznej i Wrocławskiej stanie obelisk upamiętniający Żołnierzy Wyklętych. Wygrał projekt Roberta Tomaka – mówi dyrektor muzeum, Andrzej Toczewski, szef komisji konkursowej. – On najlepiej oddaje symbolikę Żołnierzy Wyklętych. Piękny orzeł, okaleczony, zrywa się do lotu. Zostanie umieszczony na specjalnym kamieniu, który jest już zamówiony przez senatora Iwana. Teraz artysta może już pracować nad tym projektem.



Tymczasem Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej ogłosiło kolejny konkurs na upamiętnienie legendarnego zielonogórskiego malarza, Klema Felchnerowskiego. Początkowo miała to być ławeczka z Klemem. – Zrezygnowaliśmy z tego pomysłu, bo takich ławeczek jest za dużo. Klem będzie siedział przy stoliku – tłumaczy dyrektor Toczewski.

– A ty, Czyżniewski, siedziałeś przy stoliku z Krzysztofem Kolbergerem. Pamiętasz? – moja żona jest jak zwykle czujna.

– Nigdy osobiście nie poznałem Kolbergera. Bardzo żałuję! – Czyżniewski, skup się! Chodzi o rzeźbę Kolbergera. W Międzyzdrojach. Stolik w parku, aktor i wolne krzesło obok, na którym usiadłeś do zdjęcia.

– Aaa. Tak! Siedziałem – jak dobrze mieć w domu nauczycielkę, która potrafi przemówić do człowieka, jak do przedszkolaka. Wszystko można zrozumieć. Zgadza się, taka sympatyczna rzeźba jest w Międzyzdrojach. I fajnie jest się z nią sfotografować. – Strzał w dziesiątkę. Coś podobnego chcemy postawić w Zielonej Górze – przytakuje dyrektor Toczewski. A dlaczego akurat Klem Felchnerowski? – Bo to wybitna postać. Był artystą z górnej półki, plastykiem i pierwszym konserwatorem

zabytków – tłumaczy Toczewski. – Przez kilka lat był też dyrektorem muzeum, w swoich zbiorach mamy ponad 1.700 jego prac. Był współzałożycielem i redaktorem graficznym „Nadodrza”. – To była postać niekonwencjonalna. Jeszcze krążą anegdoty o jego życiu. Był wybitnym artystą – dodaje Leszek Kania, wicedyrektor muzeum. – A co ważne, będzie to pierwszy zielonogórzanin, który w powojennej historii miasta doczeka się rzeźby.

Artysta miał dosyć swobodny stosunek do życia i alkoholu. – Kiedyś dostał zlecenie na zrobienie aranżacji ściany w klubie dziennikarza. Wziął pieniądze i zażądał kilkuset jajek i czterech litrów spirytusu. Miało powstać dzieło na osnowie białkowej – śmieje się Toczewski. – Zebrała się grupa artystów. Debatując nad aranżacją, wypili cały spirytus a ścianę obrzucali jajkami. Taki zrobili happening. Kierownik klubu był wściekły. W pomieszczeniu był potworny smród. Trzeba było skuwać tynki.

Klem przy stoliku znajdzie się nieprzypadkowo. Przez wiele lat, codziennie rano z „Trybuną Ludu” w kieszeni (kupowaną ze względu na strony sportowe), wędrował do restauracji Ratuszowa (dzisiaj biura PKO BP przy Starym Rynku), gdzie siadał przy swoim stoliku, w rogu. Kelnerzy nie pozwalali zająć tego miejsca komuś innemu. To było

jego stałe miejsce. Jak Klem jest znany, przetestował kiedyś dziennikarz ówczesnej „Gazety Zielonogórskiej”, Henryk Ankiewicz Andabata. Wysłał z Połczyna kartkę z adresem: Klem Felchnerowski – artysta pijący w miarę, Zielona Góra, Polska. Trafiła do Ratuszowej. Dzisiaj jest przechowywana w muzeum.

– Ratuszowa, od kiedy Klem przestał pracować na etacie, była miejscem, gdzie przez lata codziennie przychodził – wspominał Jan Muszyński, wychowanek i przyjaciel artysty. – To Klem przyjmował mnie do pracy, w 1953 r., w służbach konserwatorskich, których był szefem. Muszyński jest chodzącą skarbnicą anegdot o życiu miasta. Uwielbia je opowiadać i sam jest bohaterem wielu z nich. To jedna z nich. Klem czasami był szefem bez serca. Zwłaszcza, gdy wysyłał mnie w teren. – Pojedziesz do Niemaszchleba, teraz przechrzcili to na Chlebowo! Zrobisz zdjęcia. Plan...

– Ale to strefa przygraniczna. Zaraz, mimo delegacji, mnie złapią.

– Dlatego kup bilet w jedną stronę, WOP odstawi Cię z powrotem. Poproś tylko, aby nie w kajdankach ha, ha, ha, ha.

Inną sytuację wspominał Wiesław Myszkiewicz, wówczas szef BWA. Klem miał psa, który czasami wył na balkonie. Zdenerwowani sąsiedzi skarżyli się „Gazecie”. Kiedy odwiedzał nas w BWA, słyszał: – Klem, pisano o Tobie!

– Co takiego?

– Twój pies wyje.

Ten żart, kilkakrotnie powtarzany, mu się nie podobał.

25 stycznia 1980 r., jak zwykle rano wybrał się do Ratuszowej. Około południa, wracając do swojej pracowni, spadł ze schodów. Trafił do szpitala, na intensywną terapię. Zmarł dwa dni później.

Tomasz Czyżniewski
t.czyzniewski@LZG24.com.pl



Autor tekstu przy stoliku Kolbergera. Podobnie wyglądać będzie rzeźba Klema Felchnerowskiego. Fot. Archiwum domowe

Chętni mogą wesprzeć inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej. Darowizny można wpłacać na konto nr: 94 1090 1535 0000 0000 5306 4612 z adnotacją Pomnik Klema



Klem Felchnerowski w swojej pracowni przy ul. Wyspiańskiego, Fot. Bronisław Bugiel



Spotkanie z kolegami. Od lewej Henryk Ankiewicz, Klem Felchnerowski i Stanisław Cieśla w pracowni Hilarego Gwizdały Fot. Bronisław Bugiel

Marta Gawęda

Artur Nacht-Samborski – malarstwo

Wernisaż wystawy w Muzeum Ziemi Lubuskiej
Od lewej: L. Kania, M. Gawęda, A. Miklaszewski, dr M. Gołąb

Artur Nacht-Samborski to jeden z najwybitniejszych polskich malarzy lat 60. i 70. XX wieku, „klasyk” kolorystycznego malarstwa. Wystawę jego dzieł, pochodzącą z kolekcji Muzeum Narodowego w Poznaniu: zbiorów własnych oraz depozytu rodziny artysty udostępnił 10 maja br. w salach naszego Muzeum. Współorganizatorem prezentacji było Muzeum Narodowe w Poznaniu, które posiada największy i jeden z najciekawszych w Polsce zbiorów prac Artura Nachta-Samborskiego. Obok własnej kolekcji dysponuje ogromnym depozytem rodziny Artysty, który liczy ponad 800 prac, będących świadectwem całej jego drogi twórczej. Wyboru obrazów dokonała i towarzyszący wystawie katalog esejem opatrzyła kuratorka wystawy – dr Maria Gołąb, która jej ideę charakteryzuje słowami: *Twórczość Artura Nachta-Samborskiego (1898-1974) od kilku lat jest redefiniowana i interpretowana w kontekście zasadniczych problemów sztuki XX wieku: ekspresjonizmu oraz sztuki abstrakcyjnej. Wystawa w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, pomyślana jako mała retrospektywa, pokazuje dzieła będące odpowiedzią malarza na artystyczne wyzwania tamtej współczesności. Znalazły tu także miejsce obrazy przynależne do „klasycznego” nurtu jego sztuki: kanoniczne martwe natury, również te z figurkami oraz zespół swoistych portretów, będących od dawna znakiem identyfikującym jego twórczość. Na wystawę, złożoną z blisko siedemdziesięciu dzieł, zaprasza „Dziewczyna w wianku z liści i owoców” – kompozycja o bachicznych skojarzeniach, tak mocno związanych z zielonogórskim regionem.*

Pokaz zielonogórski pozwolił prześledzić kolejne fazy dokonań artystycznych A. Nachta-Samborskiego. Najstarsza praca pochodziła z roku 1925 – pierwszego roku pobytu w Paryżu, najmłodsza powstała w 1974 – roku śmierci malarza. Prezentacja doskonale wpisała się w Noc Francuską zorganizowaną w naszym muzeum z okazji Międzynarodowego Dnia Muzeów, przypadającego 18 maja. Jednym z nadrzędnych celów zielonogórskiej Nocy Francuskiej było zilustrowanie kulturotwórczej roli Francji i jej znaczącego oddziaływania na sztuki plastyczne. Przedwojenna twórczość Nachta-Samborskiego zakorzeniona w bogatym nurcie sztuki francuskiej jest tego doskonałym przykładem, pobrzmiewając wpływami francuskiego malarstwa, szczególnie Paula Cezanne’a, Pierra Bonarda, André Derain’a, Georges’a Rouault’a, czy

Camille’a Corota, które artysta umiejętnie wplatał w budowanie własnego, indywidualnego języka malarskiego. Niezwykła wrażliwość i intuicja kolorystyczna, malarska ekspresja, wielka swoboda gestu oraz wyrafinowana prostota formy, posunięta w późniejszym okresie do granic abstrakcji to znaki rozpoznawcze twórczości Nachta, który przez całe artystyczne życie konsekwentnie wypowiadał się w stałym repertuarze tematów (martwej natury, kobiecego aktu, portretu oraz pejzażu). Jak podkreślają zgodnie badacze jego twórczości był wyjątkową osobowością artystyczną, którego dokonania stanowią istotny element dorobku współczesnego malarstwa polskiego.

Otwarcie wystawy towarzyszyła prelekcja dr Marii Gołąb na temat obrazu *Akt z twarzą w cieniu* – jednego z najpiękniejszych i najbardziej interesujących przedwojennych obrazów A. Nachta-Samborskiego – powstałego w Paryżu ok. 1929 roku. Kuratorka wystawy skonfrontowała to dzieło z kompozycjami Camille’a Corota, wskazując na bliskie związki z aktami pędzla francuskiego malarza (*Marietta. „Rzymska odaliska”, 1843, wł. Musée des Beaux Arts de la Ville de Paris; Śpiąca nimfa nad brzegiem morza, 1865, Metropolitan Museum of Art, New York; Leżąca nimfa w Kampanii, ok. 1855, Musées d’Art et d’Histoire Genève*). Podczas swojego wystąpienia podkreślała, że właśnie w okresie paryskim zaznaczył się wyrazisty dialog Nachta ze sztuką przeszłości.

Przez pięć tygodni zielonogórska publiczność miała okazję delektować się sztuką A. Nachta-Samborskiego –

przedstawiciela polsko-żydowskiej elity artystycznej XX wieku. Pierwsza tak szeroka i przekrojowa prezentacja jego dzieł w Winnym Grodzie była z pewnością artystycznym „rarytasem” dla koneserów sztuki

Tytuł: *Artur Nacht-Samborski – malarstwo*

Termin: 10 V – 16 VI 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kuratorki: dr Maria Gołąb, Marta Gawęda

Artur Nacht-Samborski urodził się w 1898 roku w Krakowie. W latach 1917-1920 studiował w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem Wojciecha Weissa. W 1920 roku wyjechał do Berlina, gdzie zetknął się m.in. z niemieckim ekspresjonizmem. Po powrocie do kraju w 1923 roku kontynuował studia w krakowskiej ASP w pracowni malarstwa dekoracyjnego Felicjana Kowarskiego. We wrześniu 1924 roku wyjechał do Paryża z grupą *K.P. (Komitetem Paryskim)*, m.in. z Janem Cybisem, Józefem Czapskim, Piotrem Potworowskim i Zygmuntem Waliszewskim. Przebywał i tworzył we Francji 15 lat, głównie w Paryżu. Związany był ze środowiskiem artystów tworzących tzw. *la deuxième École de Paris*. W latach 1925-1926 uczestniczył w plenerach malarskich na południu Francji w La Ciotat. W 1929 roku zdobył nagrodę w konkursie malarskim ogłoszonym przez Związek Artystów Polskich w Paryżu. W latach 1934-1935 odbył podróże artystyczne do Hiszpanii i na wyspy Baleary. W 1939 roku wrócił do Polski; początek okupacji spędził we Lwowie, a następnie ukrywał się w Warszawie pod przybranym imieniem i nazwiskiem Stefan Ignacy Samborski. W latach 1946-1949 był profesorem malarstwa w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Sopocie, a w latach 1949-1968 (z przerwą 1950-1952) w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Brał udział w prestiżowych prezentacjach zbiorowych w kraju i za granicą; w Paryżu, Brukseli, Sztokholmie, Wenecji, Genewie, Edynburgu, Nowym Jorku, Chicago, Waszyngtonie, Buenos Aires, Tokio, New Delhi, Kalkucie, Madras, Bombaju, Essen, Stuttgartcie, Bremie, Karlsruhe. Reprezentował Polskę na XXIX Biennale w Wenecji w 1958 roku. Na zorganizowanej w 1967 roku we Florencji XVIII międzynarodowej wystawie sztuki *Premio del Florino* uzyskał złoty medal. Zmarł w Warszawie w 1974 roku. Dzieła artysty znajdują się w zbiorach m.in. Muzeów Narodowych: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Gdańsku, Kielcach, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Okręgowym w Toruniu, Muzeum Okręgowym im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum Okręgowym im. J. Malczewskiego w Radomiu, Żydowskim Instytucie Historycznym im. E. Ringelbluma w Warszawie.

Marta Gawęda

Pejzaż polski w Muzeum Miedzi w Legnicy



Wernisaż wystawy. Od lewej: S. Chabrowski, B. Sulowska, A. Niedzielenko, R. Chabrowska, M. Gawęda

22 listopada 2013 roku w siedzibie Muzeum Miedzi w Legnicy odbył się wernisaż wystawy prac malarskich autorstwa cenionego częstochowskiego artysty Stefana Chabrowskiego. Zaprezentowane obrazy pochodziły ze zbiorów zielonogórskiego Muzeum oraz kolekcji prywatnej autora.

W późnojesienny piątkowy wieczór na otwarcie ekspozycji przybyło liczne grono miłośników malarstwa pejzażowego. Zgromadzonych gości powitał dyrektor Andrzej Niedzielenko, następnie kuratorka wystawy – Barbara

Sulowska przybliżyła sylwetkę artysty oraz zaznajomiła wszystkich przybyłych z twórczością autora prac, który wraz z małżonką również zaszczylił swoją obecnością wieczorny wernisaż. Z liczącej trzydzieści obrazów zielonogórskiej kolekcji, powstałej na przestrzeni lat 1983-2008 zaprezentowano legnickiej publiczności dwadzieścia sześć wybranych kompozycji pejzażowych, które zachwycają niewyczerpanym bogactwem możliwości interpretacyjnych pejzażu. Stanowią one wyjątkowy, artystyczny dokument malowniczego, polskiego krajobrazu, który od blisko pół wieku niezmiennie inspiruje artystę. Z nieustającym zachwytem wciąż odkrywa go na nowo podczas plenerowych wypadów, serwując widzom nasycone aurą melancholii widoki ojczystych zakątków, które admirał jego malarstwa – Jerzy Madeyski – celnie określił „pejzażami naszej polskiej duszy, z którymi się identyfikujemy, choć coraz rzadziej je na swej drodze spotykamy w ich nieskażonej postaci”.

Był to już siódmy pokaz autorskiej kolekcji poza siedzibą naszego Muzeum, który w latach 2010-2013 miał miejsce kolejno w: Muzeum Lubuskim im. Jana Dekerta w Gorzowie Wielkopolskim, Filharmonii Zielonogórskiej im. Tadeusza Bairda, Muzeum Serbołużyckim w Cottbus, Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu, w Muzeum Krajoznawstwa Śląskiego – Haus Schlesien w Königswinter oraz w Miejskim i Regionalnym Muzeum w Lübben.

Igor Myszkiewicz

Szklane domy – fotografie Bogusawa Strzegowskiego



Bogusław Strzegowski – autor wystawy

Idea „szklanego domu” zawarta jest w projekcie każdego budynku. To swoiste zawierzenie w przyszłość, marzenie, wyobrażenie budowli i jej funkcjonowania za lat dziesięć, pięćdziesiąt i sto. Widać to w rysunkach i wizualizacjach, gdzie niebo zawsze jest intensywnie błękitne, a projektowany budynek lśniący i nowy, zanurzony w kryształowym powietrzu, świeżej zieleni, otoczony niezagraconą przestrzenią.

Bogusław Strzegowski (rocznik 1972), zielonogórzanin z wyboru, artysta malarz i fotografik z zamiłowania, członek międzynarodowego klubu fotograficznego Fotoferia Club, stara się wrócić do tego stadium, stadium idei nie nadgryzionej jeszcze przez nawarstwiający się ciężar setek kolejnych dni, erozji i ulicznego brudu, ptasich odchodów, reklam, śladów kolejnych remontów i przebudów; odnaleźć ukryty w każdym budynku ten stary, szklany dom...

Sam Artysta tak mówi o swojej drodze twórczej: *Sztuka od dawna towarzyszyła mi w codziennym życiu. Już w dzieciństwie fascynowało mnie malarstwo. Wyzwaniem było kopiowanie dzieł sławnych malarzy, ale prawdziwą satysfakcję dawała własna twórczość. Formy abstrakcyjne królowały w moim portfolio, wypierając inne kierunki. Współpraca z niemiecką „Design-Art-Gallery”, pozwoliła mi odnieść pierwsze sukcesy, a moje prace prezentowane były w niemieckiej telewizji VOX. Przygoda z fotografią zaczęła się również bardzo wcześnie. Już w szkole podstawowej miałem okazję zetknąć się z fotografią analogową. Pierwszy aparat FIED, pierwsza ciemnia w piwnicy i pierwsze udane zdjęcia. Fascynacja fotografią przerodziła się w pasję jednak znacznie później. Era fotografii cyfrowej znacząco się do tego przyczyniła, dając mi narzędzia, możliwości oraz nieograniczone pole ekspresji. Już na początku poszukiwań*

fotograficznych ciągnęło mnie w kierunku architektury i reportażu, zwłaszcza scenicznego. Postanowiłem pozostać przy tych dwóch kierunkach, specjalizując się i nabierając doświadczenia. Zgłębianie wiedzy i ciężka praca opłaciły się, przyszły pierwsze sukcesy... Nie wiem co przyniesie przyszłość, ale jednego jestem pewien – już do końca życia będę fotografował... chodzę z podniesioną głową, nie dlatego, że zadzieram nosa, lecz dlatego, iż tylko w ten sposób mogę zobaczyć znacznie więcej. Mogę ujrzeć to, czego inni nie dostrzegają, gdyż z reguły patrzą pod nogi, czego ja nie robię. Patrząc w górę nie zobaczę człowieka przemierzającego wielkomiejskie ulice. Nie ujrzę także brodzących żurawi, płynących łodzi, kwiatów pachnących na łące, skaczącej żabki i mrówek toczących walki. Zobaczę za to coś zupełnie innego, coś równie niesamowitego i oryginalnego, ujrzę... „szklane domy”. Pozwólcie zatem, pokazać mi wasz świat moimi oczyma, miejsca, które mijacie na co dzień niewzruszeni.

Wypatrzcie zielonogórskie akcenty, zanurzone w gąszczu europejskich „kolosów”.



Fragment ekspozycji

Na wystawę, którą można było oglądać w Muzeum Ziemi Lubuskiej od 13 lutego do 26 maja 2013 r. złożyło się ponad dwadzieścia wielkoformatowych fotogramów przedstawiających industrialne motywy Amsterdamu, Londynu, Portsmouth, Basingstoke i Zielonej Góry. Wystawa odbyła się w ramach Galerii Twórców Galera przy współpracy Fotoferia Club. Druk prac Artysty sponserowała firma All Service.

Tytuł: Bogusław Strzegowski – Szklane domy

Termin: 13 II – 26 V 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kurator: Igor Myszkiewicz

Izabela Korniluk

Uwaga kobiecość. Uwaga kobieta **Fotografie Lidii Popiel**



Fragment ekspozycji



Prezentacja biżuterii Grażyny Suszczewicz (z lewej)

Od marca do maja mieszkańcy Zielonej Góry oglądali w Muzeum Ziemi Lubuskiej niezwykłą wystawę fotograficzną poświęconą kobietom. Jej autorką była Lidia Popiel, znana polska fotografka i modelka.

Ekspozycja zatytułowana *Uwaga kobiecość. Uwaga kobieta* prezentowała wielkoformatowe wizerunki znanych aktorek, piosenkarek, artystek – pięknych kobiet i wybitnych osobowości, które Lidia Popiel fotografowała na przestrzeni 25 lat. Wśród nich znalazły się: Krystyna Janda, Magda Umer, Aleksandra Woźniak, Aleksandra Niespielak, Beata Kawka, Monika Kukulska, Małgorzata Niemien, Agata Kulesza, Monika Brodka, Anna Ibisz, Karolina Korwin-Piotrowska, Bogna Sworowska. Portrety ułożone w pewną całość tworzyły opowieść o kobietach, o ich sile, pięknie oraz mocy. *Nic tak nie ułatwia kontemplowania kobiecego piękna jak fotografia. Szczególny moment, chwila w półśmiechu, błysk w oku, ułamek sekundy w spojrzeniu – utrwalone na zdjęciu dają możliwość dostrzeżenia wyjątkowej urody chwil, które niepostrzeżenie*

uciekają. Bez fotografii zostaje jedynie wrażenie – komentowała Artystka.

Na wernisaż przybyło wielu gości. Jedną z atrakcji była prezentacja autorskiej kolekcji biżuterii znanej zielonogórskiej lekarki – pediatry Grażyny Suszczewicz. Pani doktor od 4 lat zajmuje się wyrobem biżuterii. Każde z jej dzieł jest jedyne i niepowtarzalne. Na wernisażu modelki ze szkoły plastycznej zaprezentowały zebranym gościom tę piękne naszyjniki i bransolety.

O upiększenie sal ekspozycyjnych w uroczym kompozycje kwiatowe zadbała kwaciarnia „Kuznia zapachów” Cezarego Molendy. W każdej sali ekspozycyjnej przygotowano niekonwencjonalny akcent kwiatowy, który wzbogacił i uatrakcyjnił wystawę.

Tytuł: *Lidia Popiel – Uwaga kobiecość. Uwaga kobieta*
Termin: 20 III – 5 V 2013
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Izabela Korniluk



Lidia Popiel to polska fotografka i modelka. Zawodowo fotografią zajmuje się od 1985 roku. Wykłada na Wydziale Fotografii w Warszawskiej Szkole Filmowej. Współpracuje z wieloma periodykami, wykonując zdjęcia okładkowe, mody, ilustracje do wywiadów i reklamy. Jej prace publikowano m.in. na łamach „Zwierciadła”, „Pani”, „Sukcesu”, „Machiny”, „Sceny” i „Gentlemana”. Jest redaktorką naczelną internetowego magazynu *fineLIFE.pl*. Ponadto działa w fundacji Polska jest kobietą.

Lidia Popiel – autorka fotografii prezentowanych w MZL

Igor Myszkiewicz

TO, CO LUBIĘ

Grafika komputerowa Mariusza Kowalskiego



Mariusz Kowalski – „Łańcuch”

Grafika cyfrowa jest dziś powszechna. Ale nie była taka jeszcze wczoraj. To dokonało się na naszych oczach, w ciągu raptem kilku ostatnich lat. Najpierw była to ciekawostka, dość egzotyczna z racji wysokich cen sprzętu i oprogramowania, wymagających specjalistycznych umiejętności aplikacji. Niektórzy (nie tylko) artyści tamtego czasu próbowali rzecz całą zignorować widząc w grafice komputerowej chwilową modę bez większego znaczenia. Ale czas mijał, sztuka cyfrowa stawała się coraz przyjaźniejsza, a cyberprzestrzeń stopniowo otaczała nas i przenikała, z krainy czasem odwiedzanej stała się *de facto* rzeczywistością i niezbędną przestrzenią naszego życia; w jakimś sensie może tą prawdziwszą...

Dziś grafika komputerowa jest medium naturalnym, powszechnym, obecnym bez wątpliwości w polu codziennej aktywności, w kulturze i w sztuce. Widzieliśmy to, świat przepoczwarzył się na naszych oczach. Zmiana jest tak naturalna, że niemal jej nie dostrzegamy, ale to metamorfuje sam fundament rzeczywistości. Dziś, w tej chwili.

Mariusz Kowalski był jednym z pierwszych artystów środowiska zielonogórskiego (obok twórców zrzeszonych w Korporacji Trylobit), którzy po cyfrowe narzędzia sięgnęli, nie tylko dla zabawy, ale jako po główny środek wyrazu. Artysta kreuje najczęściej fantastyczne krajobrazy i scenerie, znajdziemy tu zarówno odniesienia do surrealizmu i symbolizmu, jak i do estetyki popkultury. Równocześnie Twórca nie zamyka się ramach jednej konwencji obok fantastycznego realizmu eksperymentując z ekspresyjnym gestem, przeniesieniem w elektroniczne medium waloru rysunku odręcznego. To podróż po wciąż niemal nieodkrytym obszarze.

O zaprezentowanych w Muzeum Ziemi Lubuskiej (w dniach 12 czerwca – 25 sierpnia 2013 r.) pracach mówi tak: *Prace obecne na wystawie powstały w ciągu ostatnich dwóch lat i są efektem zastosowania nowoczesnych mediów, które w postaci graficznego oprogramowania i tabletu, stają się narzędziami w procesie tworzenia. Komputer jest tylko i aż narzędziem, którym maluję i rysuję zgodnie z tym co dyktuje mi wyobraźnia.*

„To, co lubię” – to w pewnym sensie mój wolny czas, mój relaks, moje poszukiwania i podróż w cyberprzestrzeni koloru, dźwięku i czasu. Nieodzownym elementem tych prac jest ostatnio muzyka, głównie elektroniczna i instrumentalna. Można powiedzieć, że stanowi z nimi integralną całość.

Wystawa pokazuje trzy kierunki, jakie w tym momencie podejmuję w mojej twórczości. Po pierwsze jest to kontynuacja cyklu prac pod nazwą „Inne światy”, w którym mocno zaakcentowany jest świat fantastyki, marzeń, świat odrealniony i baśniowy. Po drugie – abstrakcja – zabawa kreską i barwą; formy bliższe strukturom organicznym jako zapowiedź obserwacji realnego i wyobrażeń nierealnego mikro-swiata. Trzecim elementem wystawy jest ilustracja książkowa – w tym przypadku ilustracje do polsko-niemieckiej publikacji, w której młodzi ludzie przedstawili w opowiadaniach jeden dzień swojego życia.

Wystawa została zrealizowana w ramach Galerii Twórców Galera przy współpracy Zielonogórskiego Klubu Fantastyki Ad Astra.

Tytuł: *To, co lubię*. Grafika komputerowa Mariusza Kowalskiego
Termin: 12 VI – 25 VIII 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kurator: Igor Myszkiewicz

Mariusz Kowalski (1969) członek Okręgu Zielonogórskiego ZPAP od 2009 r. Studiował w Instytucie Sztuki i Kultury Plastyki w Zielonej Górze; dyplom w pracowni rysunku prof. Izabeli Gustowskiej. Studia podyplomowe z grafiki komputerowej na Politechnice Zielonogórskiej.

Marta Gawęda

Stanisław Mazuś w obronie piękna



Wernisaż wystawy w MZL

Prezentacja blisko stu prac Stanisława Mazusia miała charakter retrospektywny. Wpisała się w trasę objazdową wystawy jubileuszowej zorganizowanej z okazji 70. urodzin artysty, przypadających w 2010 roku. Miała ona swoją premierę w Muzeum Miejskim w Tychach – mieście, z którym jubilat związany jest od 45 lat. Następnie eksponowano ją w wielu muzeach i galeriach Polski, a kolejnym przystankiem była Zielona Góra, gdzie również artysta ma wielu wielbicieli swojego talentu.

Wystawa obejmowała ponad pół wieku pracy twórczej – najstarsza praca powstała w 1957 roku, najmłodsza w roku 2013. Składały się na nią wczesne rysunki, akwarele, akwaforty i przede wszystkim obrazy olejne. Przesłaniem wystawy była *Obrona piękna*, którą artysta nazywa „głównym motorem napędzającym pasję malarską”. Poprzez swoją sztukę pragnie obudzić ludzką wrażliwość na piękno skrywające się wokół, nawet w banalnych przedmiotach. Twórczość Stanisława Mazusia oscyluje wokół odwiecznych tematów malarskich: martwej natury, pejzażu oraz portretu. Artysta hołduje tradycyjnemu, rzetelnemu warsztatowi malarskiemu, od początku drogi artystycznej tworząc w konwencji realistycznej. Wrażliwy na niuanse barwne i grę światłocienia kreuje subtelne w kolorze i refleksyjne w klimacie prace, inspiracji poszukując w szeroko pojętej naturze, która jest dla niego największym mistrzem.

Spod pędzla tego niezwykle pracowitego artysty malującego z wielką wrażliwością i pasją wyszło ponad sześć tysięcy obrazów olejnych. Wśród nich istotne miejsce stanowią urokliwe, głównie kameralne martwe natury charakteryzujące się malarską prostotą. Artysta z nieustającym zachwytem portretuje zwykłe, codzienne akcesoria: garnki, szklanice, suche i żywe kwiaty, czosnki czy cebule, które służą mu do „smakowania koloru” i poszukiwania w nich ukrytej poezji. Niejednokrotnie też posiadają odniesienia głębsze, bardziej symboliczne, naznaczone metaforą, odnoszącą się do nieuchronnej przemijalności życia ludzkiego. Znaczącym nurtem twórczości S. Mazusia są również prezentowane na wystawie nastrojowe pejzaże, wypełnione ciszą i kojącym spokojem. Kompozycje te powstały podczas licznych plenerowych eskapad, w bezpośrednim kontakcie z naturą. Artysta nazywa siebie „plenerowym pielgrzymem”, zafascynowanym zmiennością pór roku. Jego wyobraźnię nieustannie rozbudza wiosenna rosa na łąkach, poranne mgły nad jeziorem, letnie wschody i zachody słońca, złocistości jesiennego listowia, czy też srebrzystości puszystego śniegu. Nie jest mu też obcy pejzaż architektoniczny. Malowane swobodnymi, śmiałymi pociągnięciami pędzla krajobrazy utrzymane są w wyciszonej, monochromatycznej gamie barwnej. Do ulubionych przez artystę tonacji należą perłowe szarości, delikatne róże i błękity, głębokie brązy i złamane zielenie.

Równie ważnym wątkiem w dorobku malarza są portrety, których nie zabrakło na ekspozycji. Stanowią one intymny rejestr kontaktu artysty z portretowaną osobą. Malując je nie zadawała się jedynie oddaniem powierzchownego, fizycznego podobieństwa swoich modeli, stara się uchwycić i wydobyć osobowość portretowanego. Wśród licznych studiów portretowych są zarówno obrazy powstałe na zamówienie, jak i malowane z chęci uwiecznienia na płótnie osób szczególnie bliskich, przyjaciół malarzy, uczestników wspólnych plenerów. Pokażną liczbę prac zaprezentowanych na wystawie stanowiły także autoportrety artysty, będące malarską impresją, powstałą pod wpływem ulotnych, zmiennych, czasami skrajnie różnych nastrojów. Są wśród nich zarówno pełne skupienia

i refleksji podobizny malarza, jak i wizerunki naznaczone humorem i dużym dystansem do siebie.

Zielonogórska prezentacja obrazowała efekt wieloletnich, twórczych poszukiwań i zauroczeń Stanisława Mazusia. Z pewnością wszyscy, którzy szukają w sztuce wyciszenia, uspokojenia i zwolnienia kroku mogli rozsmakować się w nastrojowym malarstwie tego artysty.

Tytuł: *Stanisław Mazuś. W obronie piękna*

Termin: 6 IX – 13 X 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kurator: Marta Gawęda



Stanisław Mazuś urodzony w 1940 roku w Lublinie. W latach 1961-1967 odbył studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zakończone dyplomem w pracowni prof. Eugeniusza Eibischa. Dwukrotny stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki. Laureat wielu znaczących nagród i wyróżnień. Od 1967 r. bierze udział w międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych konkursach, plenerach oraz wystawach. Zorganizował ponad 200 wystaw indywidualnych w kraju, m.in.: w Lublinie, Mikołowie, Siedlcach, Krakowie, Radomiu, Zamościu, Rzeszowie, Szczecinie, Kołobrzegu, Zielonej Górze, Poznaniu, Tychach, Katowicach, Bytomiu, Warszawie, Sopocie, Bielsku-Białej, Białymstoku, Gorzowie Wielkopolskim, Wrocławiu, Białej Podlaskiej, Łodzi, a także za granicą: w Sofii, Pradze, Sztokholmie, Wiedniu, Komarnie, Aix-les-Bains, Mediolanie, Nowym Jorku, Waszyngtonie i Bratysławie. Brał udział w prezentacjach sztuki polskiej za granicą, m.in. w Miszkolcu, Madrycie, Moskwie, Ostrawie, Budapeszcie, Sofii, Zagorje, Karlowych Warach, Paryżu, Bayreuth, Ułan Bator, Barcelonie, Bratysławie, Pradze, Ate-nach, Berlinie, Beuningen. Prace artysty znajdują się w zbiorach instytucji państwowych, muzeach, kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą, m.in. w Galerii Uffizi we Florencji.

Alicja Błażyńska

Igor Myszkiwicz

laureatem Nagrody Kulturalnej Miasta Zielona Góra 2013



Igor Myszkiwicz

Rokrocznie podczas obchodów święta Winobrania ma miejsce ważna uroczystość dla animatorów, artystów i instytucji zajmujących się upowszechnianiem kultury w naszym mieście – jest to wręczenie Nagród Kulturalnych Miasta Zielona Góra. W tym roku uroczysta gala odbyła się w dniu 9 września w Sali Ślubów w zielonogórskiego ratusza. Przyznane zostały po 3 wyróżnienia w kategorii

indywidualnej i zespołowej. Laury za pracę zespołową otrzymali: Lubuski Zespół Pieśni i Tańca im. Ludwika Figasa, Galeria BWA i obchodzące w tym roku jubileusz 60-lecia – Radio Zachód. Natomiast nagrodami indywidualnymi uhonorowano: dziennikarkę Radia Zachód

Grażynę Walkowiak i poetę-filmowca Jacka „Katosa” Katarzyńskiego. Laureatem trzeciej nagrody został nasz kolega – Igor Myszkiwicz (kustosz Muzeum Ziemi Lubuskiej), którego praca na niwie kultury już po raz drugi znalazła uznanie w oczach kapituły.

Igor Myszkiwicz równolegle do pracy zawodowej uprawia szeroko pojętą działalność artystyczną i społeczną. Zajmuje się malarstwem, rysunkiem, ilustracją książkową, infografią i komiksem. Jest członkiem Okręgu Zielonogórskiego ZPAP i jednocześnie prezesem Galerii Twórców Galera, która promuje działania młodych twórców. Tworzy dla portalu Moje Miasto Zielona Góra (www.mmzielonagora.pl) cotygodniowy komiks „Zdeptak”, dokumentujący miejskie wydarzenia z „przymrużeniem oka”. Jest także pomysłodawcą i ilustratorem antologii opowiadań fantastycznych pt. *Fantazje Zielonogórskie*.

Igorze GRATULACJE od wszystkich współpracowników!

Grzegorz Wanatko

Polscy jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu

Polscy jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu to tytuł kolejnej wystawy, która była eksponowana w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Otwarcie wystawy nastąpiło 6 lutego i można było ją oglądać do 17 marca. Prezentowane obiekty pochodziły ze zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach – Opolu oraz Muzeum Woldenbergczyków w Dobiegniewie. Wystawa obrazowała codzienne życie 450 tysięcy polskich jeńców przebywających w niewoli niemieckiej. Ekspozycja przedstawiała różne dziedziny życia więźniów. Żołnierze podczas pobytu w niewoli podejmowali się różnorodnych zajęć organizując swój czas tak, aby poczuć namiastkę życia na wolności. Była to działalność zarówno sportowa, kulturalna, jak i oświatowa.

Wystawa tematycznie składała się z kilku segmentów. Pierwszy z nich dotyczył mało znanego i jednocześnie niezwykle interesującego tematu historii polskiego sportu, w którym brali udział polscy jeńcy wojenni. Na ekspozycji zaprezentowano muzealia przedstawiające rozwój działalności sportowej w niewoli, scharakteryzowano życie sportowe jeńców, a także zaprezentowano muzealia poświęcone propagowaniu zdrowego, sportowego trybu życia. Wśród nich znalazły się plakaty, dokumenty czy fotografie, które dawały świadectwo wyjątkowej postawy i hartu ducha polskich żołnierzy oraz istotnej roli działalności sportowej w ich życiu w niewoli. Wśród jeńców szczególnie popularne były gry zespołowe jak piłka nożna czy siatkówka, ale swoich zwolenników miały również gimnastyka czy szachy. Zainteresowanie sportem w obozach było tak znaczące, że organizowano kluby sportowe i rozgrywki ligowe. Na wystawie szczególną rolę odegrały eksponaty związane z igrzyskami olimpijskimi, które z powodu wojny nie odbyły się. Niemniej nie

przeszkodziło to jeńcom w organizacji olimpiady w warunkach obozowych.

Drugim aspektem odgrywającym znamienne rolę na wystawie była część materiałów związanych z działalnością teatralną jeńców. Realizowana z dużym zaangażowaniem i wysiłkiem praca sceniczna cieszyła się ogromnym zainteresowaniem wśród jenieckiej społeczności. Sztuki teatralne były wystawiane z powodzeniem i na dobrym poziomie artystycznym przez jeńców pasjonatów teatru. Warta podkreślenia była pomysłowość, zaangażowanie i profesjonalizm aktorów, a także znacząca rola tej formy aktywizacji jeńców w przetrwaniu niezwykle trudnego czasu niewoli. Wyrazem teatralnych pasji jeńców były prezentowane na wystawie barwne afisze, zaproszenia na przedstawienia, recenzje, programy sztuk czy zdjęcia z granych przedstawień.

Odrębną część wystawy stanowiły losy polskich jeńców ukazujące wojenną tułaczkę. Zaprezentowano historię sześciu osób reprezentujących najbardziej charakterystyczne grupy jenieckie. Zwiedzający mieli okazję zapoznać się z wojennymi dolami i niedolami Józefa Czapskiego, Józefa Kobyłańskiego, Stanisława Krzyżaniaka, Zofii Książek-Bregułowej, Henryka Łagodzkiego i Zbigniewa Wajszczuka. Zgromadzone fotografie, dokumenty i pamiątki ukazywały ich historie od 1939 r., poprzez II wojnę światową aż do losów powojennych.

Tytuł: *Polscy jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu*

Termin: 6 II – 17 III 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kurator: Grzegorz Wanatko



Fragmenty ekspozycji

Longin Dzieżyc

Pomniki codzienności – przedmioty użytkowe od XVIII wieku do współczesności

Bardzo rzadko zdobywamy się na refleksję czym są dla nas przedmioty codziennego użytku, jaką rolę pełnią w naszym życiu i w jak dużym stopniu są wyrazem dobrobytu minionych pokoleń. To bowiem narzędzia pracy, wyposażenie mieszkania, ubiór, czy sposoby komunikowania się odzwierciedlają cywilizacyjny rozwój człowieka. Ten permanentny proces staramy się przybliżyć w Muzeum zarówno poprzez stałą ekspozycję oraz wystawy czasowe.



Kurator wystawy Longin Dzieżyc (z lewej)

Symbolem przemian wynikających z potrzeby coraz dokładniejszego pomiaru czasu uwarunkowanego rosnącym tempem życia i postępem technicznym może być zegar. Na stałej ekspozycji obok różnorodnych zabytków zegarmistrzostwa pokazujemy także pozytywkę płytową „Symphonion”, szafę grającą „Polyphon” oraz patefony. Urządzenia te łączy wykorzystanie znanego od blisko pięciu stuleci i popularnego do lat 70. XX wieku napędu sprężynowego. Natomiast charakter czasowy miała wystawa *Pomniki codzienności – przedmioty użytkowe od XVIII wieku do współczesności*. Część zgromadzonych w Dziale Sztuki Dawnej zielonogórskiego Muzeum zabytków techniki pochodzi z często już nieistniejących warsztatów bednarskich, kowalskich, ślusarskich czy konwisarskich. Kunszt ślusarski obrazowały między innymi różnego typu zamki, kłódki i klucze, wiele z nich intryguje zarówno wielkością, jak i bogatym zdobnictwem. Z kolei kres popularności wyrobów z cyny przyniosło upowszechnienie ceramiki i szkła. Ważną grupę w zbiorach stanowią różnego typu przedmioty pomiarowe z najstarszym bezmianem z 1786 roku, rozmaite typy wag, począwszy od najmniejszych jubilerskich po największą używaną w Zielonej Górze do ważenia sukna. Uzupełniały je różnej wielkości miary nalewowe, nasypowe oraz

łokcie. Na niezbędne w każdym domu wyposażenie kuchenne składały się moździerz, młynki, przyrząd do palenia kawy zbożowej czy urządzenia do prania. Obok nich znalazły się żelazka na węgiel drzewny, duszę, gaz oraz najprostsze płytowe. W tej części wystawy pokazano także sprzęt oświetleniowy. Tworzyły go kaganki, przeróżne świeczniki, forma do domowego odlewania świec oraz rozmaite typy lamp: spirytusowych, naftowych czy karbidowych. Ciekawostką były zapalniczki chemiczne zwane lampami Döbereinera. Tym skomplikowanym i dość niebezpiecznym sposobem wzniesienia ognia posługiwano się aż do końca XIX stulecia. Wśród przedmiotów codziennego użytku szczególną pozycję zajmują meble. Ich przykładem na ekspozycji była skrzynia zdobiona motywami winiarskimi oraz mniejsza lada cechu farbiarzy z Bytomia Odrzańskiego powstała w 1719 roku. Jeszcze na początku minionego wieku nieodzownym elementem wyposażenia biurka były kałamarze. Ich różnorodność wynika z bogactwa stylistycznego i z użycia najrozmaitszych materiałów, począwszy od srebra, cyny, porcelany, szkła oraz kamienia. W tej grupie na wystawie znalazły się także maszyny do pisania. Urządzenia typu „Mignon” firmy AEG umożliwiały powolne pisanie, natomiast na opatentowanej w 1878 roku maszynie z klawiaturą qwerty, piszemy wszystkimi palcami. Na tym rozwiązaniu oparta jest klawiatura komputera. Na wystawie zaprezentowano także pojazdy mechaniczne z charakterystycznym bicyklem, jednym z protoplastów współczesnego roweru. Kolejną ciekawostką ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Nowej Soli był ręcznie poruszany trójkołowiec dla inwalidy z końca XIX wieku.



Bicykl z XIX w.

Przełomowe znaczenie w rozwoju masowej komunikacji miał w XX wieku rozwój radiofonii i telewizji. Z tej dziedziny zaprezentowaliśmy między innymi odbiornik

„Stolica” z Zakładów Radiowych Kasprzaka oraz telewizor „Tesla” z lat 50. Kolejnym ważnym krokiem było skonstruowanie w 1956 roku w USA urządzenia do zapisu obrazu telewizyjnego na taśmie magnetycznej oraz pojawienie się w latach 70. pierwszych domowych komputerów. Postęp w dziedzinie elektroniki zmienił zasadniczo świat urządzeń, którymi posługuje się człowiek. Proces cyfryzacji sprawił, że jedno z najważniejszych osiągnięć XIX stulecia tradycyjna srebrna fotografia przechodzi do historii. Najstarszym obiektem z tej dziedziny na wystawie był drewniany aparat atelierowy produkcji amerykańskiej. Natomiast do lat 20. XX wieku nawiązywały przenośne aparaty mieszkowe „Agfa”, „Kodak” czy typu box. Z kolei w grupie polskich wyrobów okresu powojennego oprócz najprostszych „Druh” i „Ami” znalazły się także bardziej zaawansowane „Alfa 2” czy lustrzanka „Start 66”. Zainteresowanie zwiedzających budził prekursor dzisiejszego fotoradaru, milicyjny trafipaks do pomiaru prędkości pojazdów. Z całą pewnością do najważniejszych i najpopularniejszych przedmiotów końca XX wieku i początku obecnego stulecia należy telefon komórkowy. Miarą dokonanego postępu w tej dziedzinie były prezentowane na wystawie urządzenia pierwszego polskiego operatora telefonii komórkowej Centertel i aparat „Ericsson” z lat 90. XX wieku. Szybkie tempo współczesnych cywilizacyjnych przemian ma jednak swoją cenę. Trudno oprzeć się refleksji, że jeszcze w XIX wieku kiedy postęp nie był tak szybki a trwałość przedmiotów znacznie większa, były one także wyrazem ciągłości pokoleniowej. Obecny postęp techniczny i technologiczny oraz zmiany dyktowane przez modę wykluczają często wyroby nadające się jeszcze do użytku. Stąd we współczesnym konsumpcyjnym społeczeństwie trwałość nie jest już najważniejszym atutem, bowiem jak najszybciej



Wyroby z cyny

mamy sobie „sprawić radość” kolejnym zakupem, stając się kołem zamachowym gospodarki. Rodzi się jednak wątpliwość czy jest to do końca optymalny model gospodarczego funkcjonowania i jakie są jego koszty. Wystawa *Pomniki codzienności* pokazała zaledwie fragment szybko zmieniającej się rzeczywistości współtworzonej przez przedmioty codziennego użytku. Są one wyrazem ludzkiej kreatywności, a ich rozwój stwarza nowe możliwości i nadzieje.

Tytuł: *Pomniki codzienności – przedmioty użytkowe od XVIII wieku do współczesności.*

Termin: 13 III – 5 V 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kurator: Longin Dzieżyc

Izabela Korniluk

Akowcy. Dzieje bohaterskiego oręza Armii Krajowej



26 czerwca 2013 w siedzibie Muzeum Ziemi Lubuskiej zaprezentowano wykład i film, które przybliżyły szczegóły powstania i działalności organizacji zbrojnej podziemnego państwa polskiego – Armii Krajowej. Była to kolejna odsłona cyklu wykładów i prezentacji zatytułowanych *Prawdziwa Historia Polski*.

Prelekcji o Armii Krajowej towarzyszyła projekcja filmu dokumentalnego pt. *Akowcy*. Film opowiadał o pokoleniu żołnierzy Armii Krajowej – o dramacie przegranych zwycięzców, zdziesiątkowanych w czasie wojny, a potem systematycznie niszczonej przez lata PRL. Mówił o wpływie przedwojennego wychowania na charakter i poziom etyczny Akowskiej młodzieży. Próbował także przybliżyć współczesnemu widzowi bohaterską i tragiczną atmosferę tamtych czasów.

Anitta Maksymowicz

Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832



Wernisaż wystawy w MZL. Od lewej: dr Gottfried Zeitz, prof. Konrad Vanja, dr Anitta Maksymowicz, dr Andrzej Toczewski, Jolanta Katta-Weiduschat, Gerhard Weiduschat

Przez cztery tygodnie w MZL czynna była wystawa *Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832* przygotowana przez Museum Europäischer Kulturen Staatliche Museen zu Berlin (Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie) i Kulturland Brandenburg e.V. Jednym z głównych autorów koncepcji ekspozycji jest Gerhard Weiduschat z Berlina. Otwarcie wystawy odbyło się 10 kwietnia 2013 roku i dzięki obecności znamienitych gości miało szczególny charakter, bowiem oprócz Autora swoją obecnością wernisaż zaszczylił także dr Gottfried Zeitz – Konsul Generalny Niemiec we Wrocławiu oraz prof. Konrad Vanja – wieloletni dyrektor Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie i współtwórca wystawy.

Ekspozycja nawiązywała do wydarzeń w Polsce nieczęsto obecnie wspominanych, które jednak w pamięci społecznej w Niemczech znajdują szczególne miejsce. Po upadku powstania listopadowego tysiące Polaków musiało opuścić ojczyznę. W drodze na emigrację do Francji czy Szwajcarii byli oni entuzjastycznie przyjmowani przez mieszkańców niemieckich miast i wiosek. Bezpośrednia konfrontacja z cierpieniami polskich uchodźców wywołała w Niemczech liczne manifestacje solidarnościowe. Spontanicznie zakładano stowarzyszenia, zbierano pieniądze, organizowano dobroczynne bale na rzecz powstańców. Obecność emigrujących przez kraje niemieckie Polaków wzbudziła i wzmocniła dążenia liberalno-demokratyczne w samych Niemczech. Ten historyczny epizod niemiecko-polskiej solidarności na wystawie ilustrowało ponad 200 eksponatów z Niemiec,

Francji, Polski i Szwajcarii. Głównym dziełem na ekspozycji była kopia symbolicznego obrazu Dietricha Montena *Finis Poloniae 1831 albo Pożegnanie Polaków z Ojczyzną*. Zainspirowana dziełem Dietricha Montena wystawa *Wiosna jesienią...* miała na celu dokonanie przeglądu różnorodnych dzieł pochodzących z Polski, Niemiec i Francji, które powstały w reakcji na rozgrywane się wówczas wydarzenia. Dokumenty archiwalne prezentowały różne formy pomocy zorganizowanej na rzecz Polaków, a także oficjalne stanowisko krajów niemieckich.

Wystawa, która pokazywana była we Francji, w Niemczech i w kilku miastach Polski, w Zielonej Górze miała swoją dziesiątą prezentację. W Sali Witrażowej gości powitał dyrektor dr Andrzej Toczewski, po czym oddał głos Konsulowi Generalnemu dr. Gottfriedowi Zeitzowi, który przypomniał i podkreślił w niemiecko-polskiej historii momenty dobrego i pokojowego współistnienia obu sąsiadów, z których jednym z najważniejszych były właśnie wydarzenia po upadku powstania listopadowego. Następnie prof. Konrad Vanja szczegółowo przedstawił kontekst historyczny głównego wątku wystawy, zwracając uwagę, iż myśl polityczna o zjednoczeniu Europy pojawiła się już w połowie XIX wieku właśnie w środowisku polskich uchodźców powojennych. Pan prof. Vanja podarował dr. Andrzejowi Toczewskiemu bogato ilustrowany obszerny katalog wystawy. Głos zabrał także współkurator wystawy Gerhard Weiduschat, który opowiedział o okolicznościach powstawania ekspozycji i jej podróżach po Europie. Symbolicznego otwarcia wystawy dokonały pani Jolanta Katta-Weiduschat wraz z Anittą Maksymowicz, które odstąpiły kopię obrazu Dietricha Montena *Finis Poloniae*. Część oficjalną wernisażu zamknęła muzyka jednego z najważniejszych twórców emigracji powojennej – Fryderyka Chopina – w wykonaniu Anitty Maksymowicz. Następnie zgromadzeni goście przeszli zwiedzać wystawę. Spotkaniu, już w mniej oficjalnej atmosferze i przy poczęstunku, którego fundatorem była firma Jolanty Katta-Weiduschat Familienbetreuung oraz Winnica na Leśnej Polanie, towarzyszyły rozmowy z twórcami wystawy oraz gośćmi z Towarzystwa Niemiecko-Polskiego z Berlina.

Tytuł: *Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832*

Czas trwania: 10 IV – 12 V 2013

Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Kuratorzy: Gerhard Weiduschat, Anitta Maksymowicz

Sponsorzy wystawy: Familienbetreuung J. Katta-Weiduschat, Winnica na Leśnej Polanie, Żejmo & Siatecki

Alicja Błażyńska

„A muzeum kiedyś odwiedzę i zwiedzę...” – spotkanie autorskie z ks. Adamem Bonieckim



Ksiądz Adam Boniecki w MZL

Zielonogórskie Muzeum obok swej statutowej działalności przykłada dużą wagę do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym miasta. Dlatego często obok wystaw organizowane są różnorodne wydarzenia, które stają się platformą wymiany myśli, poglądów, a co za tym idzie skłaniają do zastanowienia i refleksji. Dobór Gości nie odbywa się według jakiegokolwiek klucza – jedynym wyróżnikiem jest to, że są to postaci wyrastające ponad przeciętność, łamiące stereotypy przez śmiałe głoszenie swoich poglądów.

11 kwietnia 2013 roku Muzeum Ziemi Lubuskiej gościło księdza Adama Bonieckiego, wybitnego intelektualistę, byłego redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego”, a obecnie redaktora seniora tego pisma, który przyjechał, by promować swoje ostatnie książki *Lepiej palić fajkę niż czarownice* i *Dookoła świata*. Promocja była jednak tylko pretekstem do tego, by zielonogórzanie mogli usłyszeć tego niezwykłego człowieka, który od ponad dwóch lat, oprócz „Tygodnika Powszechnego”, jest nieobecny w mediach. Prowincjał Zgromadzenia Marianów nałożył bowiem na ks. Adama Bonieckiego zakaz wypowiedzi do wszystkich mediów poza tym właśnie pismem.

Już na kwadrans przed 17.00. Sala Witrażowa niemal pękała w szwach, a nadchodzący stawali w przejściach, na schodach i w sąsiednim pomieszczeniu. Gdy pojawił się bohater wieczoru, zebrani powitali go brawami. Przed nami stanął starszy, siwy pan, ubrany w czarny pulower z koloratką pod szyją. Lekko przygarbiony, oszczędny w ruchach – ale o ciepłym, żywym spojrzeniu znad dużych okularów. Gdyby nie wprowadzenie dyrektora Andrzeja Toczewskiego, trudno byłoby uwierzyć, że jest już osobą siedemdziesięciodziewięcioletnią. Świetna forma potwierdziła się też później, podczas spotkania, gdy Gość tryskał swobodą wypowiedzi, niezwykłą pamięcią i dowcipem. Nie uciekał od trudnych pytań i gasił

negatywne emocje, które od czasu do czasu zapalały się, gdy podnoszone były kontrowersyjne opinie, jakich jest autorem. A wszystko to wobec dwubiegunowo spolaryzowanej publiczności – dozgonnych zwolenników ks. Bonieckiego i aktywnych oponentów jego poglądów.

Gdy opadła pierwsza fala emocji, oprócz zagadnień bieżących zaczęły pojawiać się pytania dotyczące wspomnień, zwłaszcza tych związanych z osobą Jana Pawła II. Opowiadał więc o swoich kontaktach jeszcze z Karolem Wojtyłą i podróżach z nim już jako papieżem. Kolejnym wątkiem były zapytania dotyczące papieża Benedykta XVI i Franciszka, które przełożyły się na wypowiedzi dotyczące stylów sprawowania posługi, ale też finansów państwa watykańskiego. Wiele osób sondowało poglądy Gościa w takich sprawach jak: problem alkoholizmu wśród księży, lekcje religii w szkołach czy drwiny w wypowiedziach publicznych. Podnoszone w pytaniach kwestie duchowe stały się okazją do refleksji księdza Adama na temat spowiedzi, prowadzenia rekolekcji, ale i własnych słabości, z którymi musi się mierzyć jako kapłan.

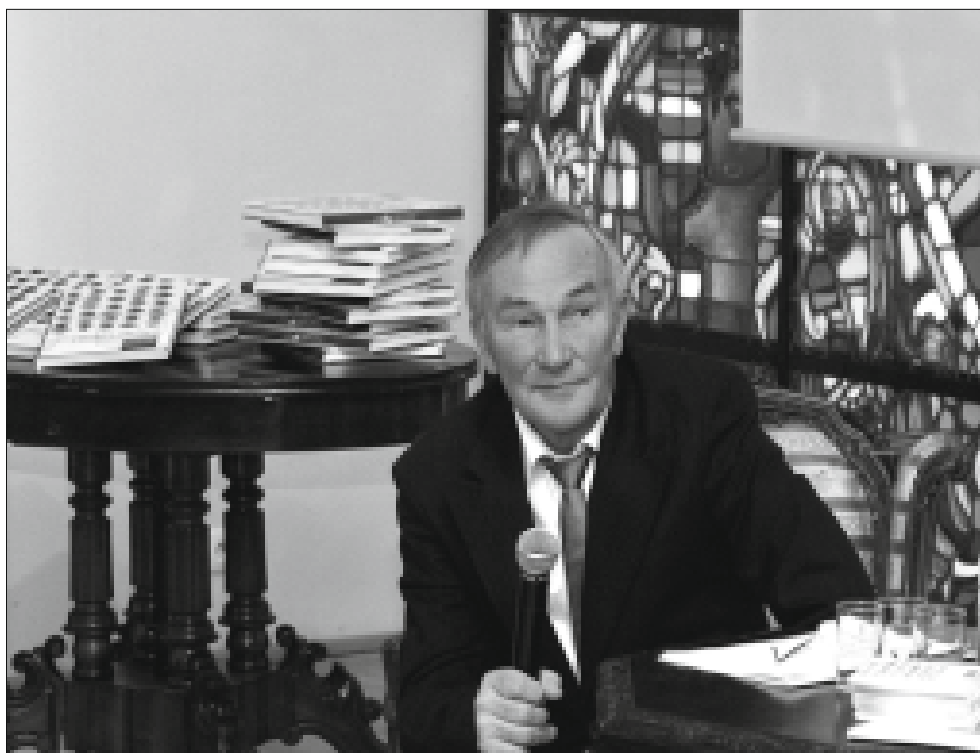
Spotkanie trwało i trwało, bowiem jak to na wstępie powiedział nasz Gość „dopiero w trzeciej godzinie dyskurs nabiera rumieńców”. Jednak mając przed sobą jeszcze perspektywę rozmów indywidualnych i czasu potrzebnego na wpisy w książkach, po przeszło trzech godzinach dyrektor Andrzej Toczewski podziękował księdzu Adamowi za przyjazd do Zielonej Góry, za możliwość wysłuchania go i skrzyżowania poglądów w ferworze dyskusji.

W niespełna dwa tygodnie później na adres Muzeum przyszedł krótki list od księdza Adama, pisany odręcznie na papierze firmowym jego ukochanego „Tygodnika Powszechnego”. Autor dziękował za zaproszenie, gościnę, zdjęcia, a na zakończenie w *post scriptum* napisał „A muzeum kiedyś odwiedzę i zwiedzę...”

Księżu Adamie, trzymamy księdza za słowo!



Po autograf ustawiła się długa kolejka

Elżbieta Maciejewska**Ostatni spośród pierwszych lubuskich archeologów,
dr Andrzej Marcinkian**

Dr Andrzej Marcinkian (1942-2012)

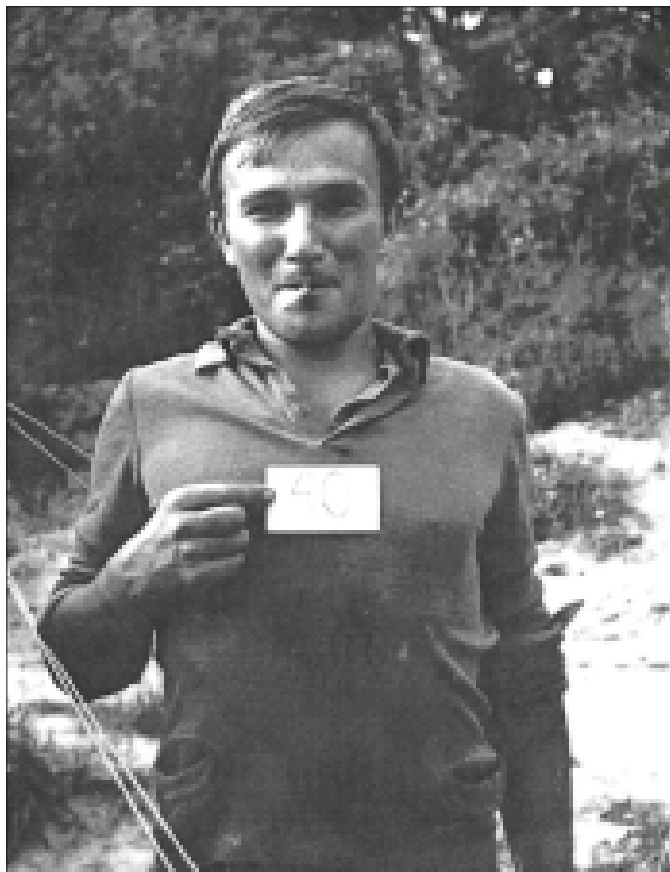
Kolejny tom *Archeologii Środkowego Nadodrza*, lubuscy archeolodzy planowali zadedykować Andrzejowi Marcinkianowi, by uczcić Jego 70. urodziny. Los zrządził inaczej – 18 grudnia 2012 roku pożegnaliśmy na zawsze muzealnika, ostatniego z pierwszych archeologów.

Andrzej Marcinkian urodził się 1 stycznia 1942 roku w Naczy na ziemi nowogródzkiej. W 1946 roku wraz z matką Heleną przybył do Polski osiedlając się w okolicach Krosna Odrzańskiego. Ojciec Józef, żołnierz wileńskiej brygady Armii Krajowej, przebywał w tym czasie w karnym obozie internowania w Kałudze. Na początku lat 50. XX w., po długo wyczekiwanym powrocie ojca, rodzina Marcinkianów przeniosła się do Zielonej Góry. W 1960 roku Andrzej Marcinkian podjął studia archeologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim, tam też obronił swoją rozprawę doktorską. Wybrał archeologię, ponieważ – jak wielokrotnie podkreślał – „w poszukiwaniu pozostałości ludzkich działań jest coś magicznego, a prehistoria i przemijanie to kwestie, które warto poddać zadumie”.

Pracę zawodową rozpoczął w placówce muzealnej w Nowej Soli. Od 1966 roku pracował w Dziale Archeologicznym Muzeum Okręgowego w Zielonej Górze, a od 1978 roku kierował Działem Kultury Łużyckiej Oddziału Archeologicznego w Świdnicy. W nowo powołanej placówce – Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza

w Świdnicy – pełnił obowiązki kierownika Działu Pradziejowego. Ze świdnickim Muzeum współpracował do chwili przejścia na emeryturę w 2006 roku. Był aktywnym członkiem Oddziału Lubuskiego Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich.

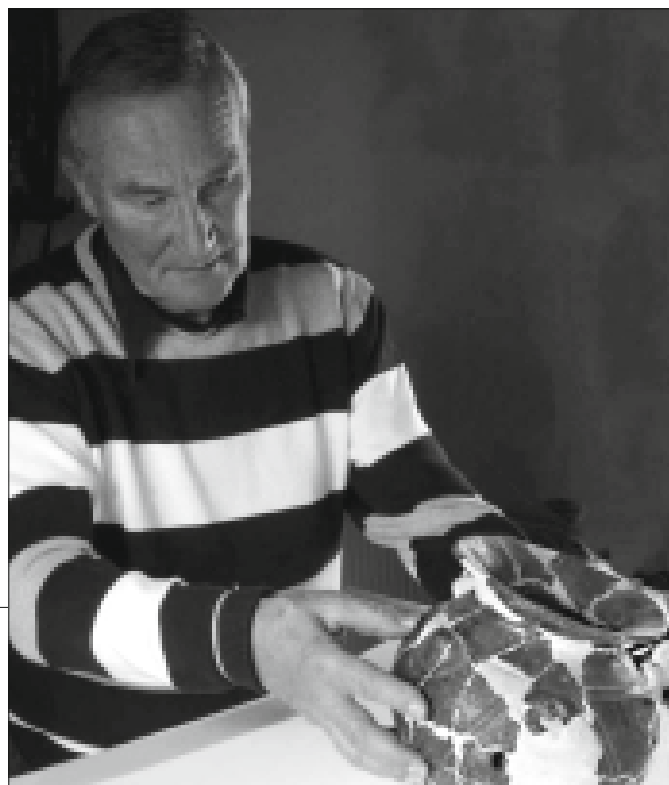
Od początku lubuskiej archeologii Andrzej Marcinkian penetrował i eksplorował Środkowe Nadodrze, czynnie uczestnicząc w programie *Archeologiczne Zdjęcie Polski*. Był jednym z współtwórców Zielonogórskiego Ośrodka Archeologicznego. Brał udział prawie we wszystkich pracach wykopaliskowych w obiektach związanych z ludnością kultury łużyckiej. Dzięki swojej wyjątkowej pracy, wielkiej pasji i talentowi badacza stał się jednym ze znamienitych znawców kultury łużyckiej epoki brązu i wczesnego żelaza. Przez blisko 50 lat prowadził badania stacjonarne oraz prace wykopaliskowe o charakterze ratunkowym. Na szczególną uwagę zasługują prowadzone przez niego wieloletnie badania cmentarzysk w Grzmiącej i Bieganowie koło Cybinki, Sulęcinie, Lubniewicach, Starym Kisielinie, Bytomiu Odrzańskim oraz Przyborowie koło Nowej Soli. Ponadto prowadził badania na obiektach dolnośląskiej Kotli, Moszowicach pod Głogowem, Zamecznie i Żukowicach. Wiele lat wspomagał dr. Adama Kołodziejskiego podczas badań grodu cywilizacji łużyckiej w Wicinie.



*A. Marcinkian na wykopaliskach,
fot. z archiwum rodzinnego*

Największym osobistym osiągnięciem badawczym Andrzeja Marcinkiana było odkrycie ponad 600 zespołów grobowych w rejonie Cybinki. Prace, które miały początkowo ratunkowy charakter, przekształciły się w wieloletnie badania problemowe zespołu osadniczego, a ich wyniki stały się kanwą licznych publikacji. Dorobek naukowy Andrzeja Marcinkiana obejmuje blisko sto pozycji. Publikował głównie w periodykach wydawanych przez Komisję Archeologiczną Lubuskiego Towarzystwa Naukowego. „Przeglądzie Lubuskim” Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, lubuskich rocznikach archeologicznych tj. „Archeologia Środkowego Nadodrza” i „Biblioteka Archeologiczna”, zeszytach muzealnych oraz czasopismach specjalistycznych tj. poznański „Fontes Archeologici” oraz wrocławską „Silesia Antiqua”. Efekty wieloletnich badań, prowadzonych wspólnie z licznym gronem lubuskich archeologów, zawarł w dwutomowym dziele pt: *Ziemia Lubuska w dobie cywilizacji łużyckiej*. To niezwykle cenne kompendium wiedzy o cywilizacji łużyckiej prezentuje wyniki badań nad kulturą łużycką na tle dziejów polskiego i niemieckiego Środkowego Nadodrza w latach 1300-200 przed naszą erą. Ostatnim zrealizowanym zamierzeniem wydawniczym Andrzeja Marcinkiana jest wywiad-rzeka pt. *Tajemnice naszej Ziemi – czyli – Co się działo na Środkowym Nadodrzu 3 tys. lat temu* przeprowadzony z nim przez lubuskiego pisarza Alfreda Siateckiego. Twórczość Andrzeja Marcinkiana zadziwia oryginalnością

myśli i niezwykłą erudycją opisywanych zdarzeń. Obrazuje Jego dynamiczną osobowość oraz fenomenalną pamięć. Za swoją pracę badawczą i naukową działalność uhonorowany został Złotym Krzyżem Zasługi.



A. Marcinkian podczas pracy, fot. z archiwum rodzinnego



A. Marcinkian w Muzeum Ziemi Lubuskiej podczas promocji swojej książki „Ziemia Lubuska w dobie cywilizacji łużyckiej”

W naszej pamięci pozostanie jako znakomity archeolog, pionier badań archeologicznych Środkowego Nadodrza, wyśmienity gawędziarz i partner do dyskusji. Andrzej Marcinkian całym swoim życiem świadczył, że są chwile by działać i takie, kiedy należy pogodzić się z tym, co przynosi los...

Odszedł mając jeszcze wiele planów...

Anitta Maksymowicz

Longin Dzieżyc – nowy doktor w gronie pracowników Muzeum Ziemi Lubuskiej

W czwartek, 10 stycznia 2013 roku, większość pracowników merytorycznych Muzeum udała się na Uniwersytet Zielonogórski, by wziąć udział w publicznej obronie pracy doktorskiej naszego Kolegi – Longina Dzieżycy. Temat doktoratu jest dla nas muzealników szczególnie interesujący, gdyż dotyczy dziedziny nam bliskiej. Tytuł pracy doktorskiej brzmi: „Rozwój muzealnictwa na Ziemi Lubuskiej po 1945

roku”, a została ona napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Czesława Osękowskiego. Przewodniczący Wydziałowej Komisji ds. Doktoryzowania w zakresie historii, prof. Dariusz Dolański, otworzył spotkanie i przedstawił innych członków komisji egzaminacyjnej, w skład której wchodził recenzenci pracy doktorskiej prof. dr hab. Stanisław Jankowiak z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu i prof. dr hab. Robert Skobelski z Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz profesorowie Uniwersytetu Zielonogórskiego: Bogumiła Burda, Stefan Dudra, Tomasz Nodzyński, a także sekretarz dr Radosław Domke.

Po przywitaniu zgromadzonych gości przez prof. Dolańskiego, promotor – prof. Osękowski przedstawił sylwetkę doktoranta i jego dorobek naukowy. Następnie Longin Dzieżyc wygłosił autoreferat. Przedstawił w nim główne tezy i założenia pracy, a także instytucje będące przedmiotem badań i ich działalność oraz uzasadnił wybór ram czasowych. Omówił również bazę źródłową, na której oparł swoją pracę. Tu szczególnie istotne, obok archiwów wybranych muzeów, okazały się zasoby archiwalne m.in.: Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie, Archiwum Referatu Organizacyjnego Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, archiwów państwowych w Zielonej Górze i Gorzowie Wlkp. oraz archiwum Muzeum Narodowego w Poznaniu, a także sprawozdania Głównego Urzędu Statystycznego. Longin Dzieżyc wskazał na czynniki, które wpływały na rozwój muzealnictwa lubuskiego od 1945 do 2000 roku oraz na rolę państwa, zmian ustrojowych i administracyjnych, jakie odcisnęły swoje piętno na muzealnictwie w poszczególnych okresach (1945-1956, 1957-1974, 1975-1988 oraz po roku 1989). Rozprawa podzielona jest na dwie części – opisową i statystyczną. Szczególnie trudności nastręczała druga część: Longin Dzieżyc uświadomił zebranyemu problemom wynikającym z niepełnych lub często



Dr. L. Dzieżycowi gratuluje prof. dr hab. C. Osękowski

niejednoznacznych danych, a także z odmiennych sposobów ich ewidencjonowania oraz różnego zakresu, jaki je obejmował. Te rozbieżności i różnice w podejściu do problemów w różnych muzeach i instytucjach muzealnych regionu unaocznily słuchaczom, jak skomplikowane było zadanie, którego się podjął.

Po autoreferacie doktoranta nadszedł czas na recenzje. Obaj recenzenci, zarówno prof.

Jankowiak, jak i prof. Skobelski, docenili wysoki poziom merytoryczny rozprawy, jej rzetelność i szczegółowość oraz bogaty materiał ilustracyjny. Z satysfakcją dostrzegli także zaangażowanie autora rozprawy w uwypukleniu znaczenia muzeów, które – szczególnie w pierwszych powojennych latach – obok szkół i kościołów odgrywały istotną rolę w budowaniu tożsamości ludności przybyłej na Ziemię Lubuską po 1945 roku. Longin Dzieżyc odniósł się następnie do kilku uwag, które w swych wystąpieniach wskazali obaj recenzenci. Po tym przewodniczący Komisji prof. Dariusz Dolański zaprosił słuchaczy do dyskusji. Pytania skupiały się wokół tematu pracy, ale także dotyczyły problematyki szerszej, m.in. funkcjonowania wybranych muzeów jeszcze w czasach niemieckich, czy bezpośrednio przed przejściem ich przez polską administrację w 1945 roku. Po sesji pytań nastąpiła zamknięta część obrad Komisji, po której przewodniczący, już ponownie wobec wszystkich zebranych, ogłosił, że rozprawa doktorska została oceniona pozytywnie, a Longin Dzieżyc decyzją Rady Wydziału Humanistycznego z 22 stycznia 2013 roku otrzymał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. W imieniu pracowników MZL doktorowi Dzieżycowi serdecznie pogratulował zastępca dyrektora Muzeum Leszek Kania i szczególnie podziękował za opracowanie tematu, który jest tak istotny dla muzealnictwa regionu. Oczywiście, poza członkami Komisji, również wszyscy obecni muzealnicy gratulowali naszemu Koledze wielkiego osiągnięcia.

Bardzo cieszymy się z sukcesu Longina Dzieżycy i doceniamy wartość pracy, która jest pierwszym tak kompleksowym ujęciem przedstawiającym muzealnictwo lubuskie w okresie powojennym. Jest ona istotna dla muzealników, bowiem systematyzuje, porządkuje i na nowo definiuje rolę muzealnictwa na Ziemi Lubuskiej nie tylko w życiu regionu, ale także w ogólnopolskim krajobrazie muzealnym. Longinowi serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na naukowej drodze!

Zofia Zalewska

Koralikowe cacka – warsztaty z Grażyną Suszczewicz



Doktor Grażyna Suszczewicz udziela dzieciom cennych wskazówek

19 czerwca 2013 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyły się warsztaty *Koralikowe cacka*. Spotkanie poprowadziła Grażyna Suszczewicz – z zawodu lekarz-pediatra, pracownik Szpitala Wojewódzkiego w Zielonej Górze, a z zamiłowania i pasji wykonawca ozdobnej biżuterii. Jej piękne wyroby mogliśmy podziwiać w marcu i kwietniu 2013 r. w zielonogórskim Muzeum, przy okazji wystawy fotografii Lidii Popiel *Uwaga kobiecość. Uwaga kobieta*. Na warsztatach zorganizowanych dla dzieci szkolnych jeszcze raz zaprezentowała swoje wyroby oraz zdradziła niektóre sekrety związane z ich wytwarzaniem.

Pani Grażyna piękne kobiece ozdoby: korale, bransoletki, naszyjniki, pierścionki, kolczyki robi dla siebie i swoich znajomych, w zaciszu swojego domu, kiedy powraca do niego po ciężkim dniu pracy. Ozdobną biżuterię wykonuje nie tylko z oryginalnych kamieni: agatów i opali, ale często do swoich wyrobów wykorzystuje również koralikowe paciorki z ceramiki, szkła, drewna czy też tworzyw sztucznych oraz naturalne korale. Jej artystyczna dusza sprawia, że niezależnie z jakiego materiału jest wykonana biżuteria, każda ozdoba jest bardzo oryginalna i wykonana, co jest ważne, w pojedynczych egzemplarzach. Autorka wyrobów śmiało zestawia obok siebie różne wielkości, kolory i kształty paciorków, co sprawia

że biżuteria ta jest nietuzinkowa i wyjątkowa. Najczęściej też wykonuje komplety biżuterii – obok naszyjnika jest bransoletka i kolczyki. Swoje wyroby przyniosła po raz kolejny do Muzeum, aby tym razem zaprezentować je najmłodszym uczestnikom warsztatów.

Na zajęcia do Muzeum zaprosiliśmy uczniów klasy IV ze Szkoły Podstawowej nr 15 wraz z wychowawcą p. Bożeną Szymańską. Dzieci z wielkim zainteresowaniem oglądały kolorową biżuterię Grażyny Suszczewicz i z uwagą wysłuchały informacji niezbędnych do jej wykonania. Dowiedziały się jak fachowo wiązać metalową linkę, aby koraliki nie rozsypały się podczas noszenia. Usłyszały również jak kolorystycznie można je dobierać, łączyć, aby mogły służyć na różne okoliczności i do różnego stroju. Po wstępnym instruktażu co do koralikowych cacek dzieci ochoczo przystąpiły do pracy. Swoją biżuterię zaczynały od zamocowania zapinki a potem na metalową linkę nadziewały kolorowe koraliki. Tym sposobem powstawały sznurki naszyjników i bransoletki. Wśród dziewcząt największym zainteresowaniem cieszyły się perełki, kolorowe okrągłe koraliki, wciąż bardzo popularne, charakteryzujące się ponadczasową elegancją, odporne na przemijające trendy. Chłopcy, których w grupie było więcej niż dziewcząt też wykonywali ozdobną biżuterię. Część z nich robiła ją dla mamy lub siostry. U nich z kolei wśród koralików często pojawiały się umieszczane dodatkowo metalowe zawieszki. Dzieci z warsztatów wychodziły bardzo zadowolone.



Uczestnicy warsztatów wykonują własną biżuterię

Zofia Zalewska

MUZEALNA AKADEMIA PRZEDSZKOLAKA

Muzealna Akademia Przedszkolaka to nowa forma działań edukacyjnych zielonogórskiego Muzeum. W dotychczasowej ofercie oświatowej znajduje się wiele ciekawych i atrakcyjnych propozycji dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz dorosłych. Od września 2013 roku wzbogacono ją o nową ofertę – *Muzealną Akademię Przedszkolaka* – spotkania adresowane do dzieci w wieku przedszkolnym.

Pedagodzy od dawna, a dziś wiele różnorodnych instytucji i ich prace badawcze oraz opracowywane raporty i projekty, wskazują jednoznacznie, że warto inwestować w edukację małych dzieci, bo po prostu to się opłaca. Wszyscy wskazują, że edukacja we wczesnym dzieciństwie procentuje na całe późniejsze życie. W wieku przedszkolnym dziecka kształtuje się bowiem największa część jego możliwości intelektualnych, emocjonalnych i społecznych. Jeśli jeszcze do tego dołączy się fakt, że dzieci i młodzież stanowią większość odwiedzających zielonogórskie Muzeum, muzealnym edukatorom celowe wydawało się wprowadzanie nowoczesnej i atrakcyjnej formy edukacyjnej dla najmłodszych.

Muzealna Akademia Przedszkolaka adresowana jest do zorganizowanych grup przedszkolnych, dzieci w wieku 5-7 lat. Zajęcia prowadzone są przez pracowników Działu Oświatowego i odbywają się w Muzeum. Tematy muzealnych spotkań z małymi dziećmi odpowiadają założeniom metodyki pracy przedszkolnej, a ich formy dostosowane są do wieku uczestników. Wszystkie zajęcia mają charakter interaktywny. Dzieci poprzez zabawę i różne zajęcia plastyczne aktywnie uczestniczą w przyswajaniu pewnych wiadomości. Celem muzealnych spotkań jest wprowadzenie dzieci do otaczającego ich świata sztuki i historii, rozwijanie wrażliwości, pobudzanie do twórczego myślenia, wzbogacanie dotychczasowych doświadczeń.



„Rycerze i ich świat” – Przedszkole nr 6

Największą atrakcją muzealnych spotkań dla najmłodszych jest kontakt z oryginalnym dziełem sztuki. Ponieważ zajęcia prowadzone są w salach wystawowych, przedszkolaki mają możliwość oglądania z bliska oryginalnych zabytków. Zawsze do realizacji poszczególnych tematów wykorzystywane są wybrane fragmenty muzealnych ekspozycji lub też do niektórych spotkań aranżowane są prezentacje obiektów, które specjalnie na tę okazję opuszczają muzealne magazyny. W trakcie niektórych zajęć dzieci mogą nawet dotknąć część eksponatów. Bardzo uatrakcyjnią to wizyty w Muzeum i na długo pozostaje w dziecięcej pamięci. Przedszkolaki na pewno zapamiętają rycerski hełm, który zakładały na głowę, oglądane z bliska, a nie w muzealnej gablocie, stare pieczęcie, na podstawie których opracowano herb Zielonej Góry czy też stare przedmioty codziennego użytku z czasów ich pradziadków. Dzięki umiejętnemu ułożeniu tematów muzealnych spotkań, małe dzieci mogą więc poznać część bogatych zbiorów zielonogórskiego Muzeum z zakresu sztuki i historii.

W *Muzealnej Akademii Przedszkolaka* nie ma wykładów i prelekcji. Jest za to dużo zabawy i zajęć plastycznych podczas realizacji każdego z tematów. Dzieci bawiąc się czy też biorąc udział w zajęciach plastycznych, podczas których malują, rysują, sklejają, wycinają – przyswajają pewną wiedzę, która na długo zapada im w pamięci. Z każdej wizyty w Muzeum dzieci wychodzą ze swoją samodzielnie wykonaną pracą. Raz będzie to sklejony tekturowy zegarek na zajęciach *Historia mierzenia czasu*, innym razem kolorowy bibułkowy witraż wykonany na spotkaniu o witrażu, a jeszcze kiedy indziej namalowany obrazek czy wyklejony we wzory geometryczne tekturowy talerz. Zawsze jest to ślad pobytu dzieci w Muzeum i jak mówią przedszkolne nauczycielki, prace wykonane przez dzieci u nas są doskonałym materiałem na organizację wystawy w przedszkolu.

Zajęcia w *Muzealnej Akademii Przedszkolaka* ułożone są w trzy cykle tematyczne. W każdym z nich podane są tematy spotkań i to przedszkolny wychowawca decyduje, który z nich wybiera do realizacji i w jakiej kolejności przychodzić będzie na zajęcia. Z muzealnych

propozycji można skorzystać jednorazowo, ale można je również ułożyć w cykl spotkań.

Zielona Góra – nasze miasto to pierwszy cykl zawierający cztery tematy do wyboru, pozwalający dzieciom poznać dzieje i tradycje naszego miasta. Podczas muzealnych spotkań przedszkolaki poznają legendy związane z Zieloną Górą, dowiadują się jak wygląda herb i flaga i dlaczego są w kolorze żółtym i zielonym, opowiadamy też o dziejach i winiarskich tradycjach miasta.



„Winiarskie tradycje Zielonej Góry” –
Przedszkole „Abrakadabra”

W drugim bloku tematów *Podróże w dawne czasy* podczas muzealnych zajęć pokazujemy dzieciom stare przedmioty codziennego użytku, a także opowiadamy o ludziach, ich zwyczajach i obyczajach. I tu też są cztery zajęcia do wyboru, podczas których opowiadamy i pokazujemy maluchom jak wyglądało życie ich pradiadków, gdy nie było jeszcze komputera, mikrofalówki i miksera. W cyklu tym jest również spotkanie o walecznych rycerzach i ich świecie oraz o historii mierzenia czasu – jak go mierzono, gdy nie było jeszcze zegarka.

W trzeciej grupie zajęć *Spotkania ze sztuką* na przykładzie wybranych muzealnych wystaw i dzieł plastycznych opowiadamy jak patrzeć na dzieło sztuki, aby je lepiej zrozumieć. Pokazujemy i malujemy m.in. martwą naturę, portret i autoportret, witraż. Często w sześciu tematach zaproponowanych w tym cyklu, inspirując się konkretnymi pracami plastycznymi przekazujemy maluchom pewne treści, które łatwiej zapamiętają, gdy coś oglądają. W oparciu o dzieła sztuki opowiadamy o kolorach w różnych porach roku, szukamy figur geometrycznych i kształtów w pracach malarskich, mówimy o barwach owoców i kwiatów na przykładzie martwych natur.

Tematyka wszystkich spotkań dla najmłodszych dzieci opublikowana jest w informatorze *Muzealna Akademia Przedszkolaka* oraz na stronie internetowej Muzeum www.mzl.zgora.pl, w zakładce Edukacja. Tam też znaleźć można więcej szczegółowych informacji o przebiegu spotkań oraz jak je zamówić.

Od września do grudnia 2013 r. w ramach *Muzealnej Akademii Przedszkolaka* odbyło się 20 spotkań, w których uczestniczyły dzieci z zielonogórskich przedszkoli: nr 1, nr 6, nr 7, nr 11, nr 12, nr 34, Przedszkole „Abrakadabra”, „Hakuna matata”, „Tup Tup”.



„Poznajemy herb i flagę Zielonej Góry” – Przedszkole nr 6



„Figury i kształty w życiu i sztuce” –
Przedszkole „Hakuna matata”

Zofia Zalewska

Zielonogórska Szopka Bożonarodzeniowa – muzealny konkurs

W roku 2013 Muzeum Ziemi Lubuskiej z inicjatywy dyrektora dr Andrzeja Toczewskiego ogłosiło konkurs na Zielonogórską Szopkę Bożonarodzeniową. Konkurs miał formułę otwartą, adresowany był do szerokiego kręgu odbiorców i został zrealizowany przy pomocy finansowej Miasta Zielona Góra w ramach programu „Edukacja i wychowanie”. Jego celem było upowszechnianie wiedzy związanej z historią i tradycjami Zielonej Góry, kultywowanie tradycji bożonarodzeniowych, integracja kulturalna społeczności lokalnej. Do konkursu mogły przystąpić osoby, które wykonają w dowolnie wybranej technice przestrzenną szopkę bożonarodzeniową, w której obok elementów związanych z tradycjami tych świąt znajdą się również elementy związane z architekturą Zielonej Góry, a także miejskie symbole – flaga, herb. Regulamin konkursu określający warunki uczestnictwa rozesłany został do szkół, świetlic socjoterapeutycznych, różnych instytucji i stowarzyszeń w Zielonej Górze oraz w gminie i powiecie zielonogórskim.

Na muzealny konkurs na Zielonogórską Szopkę Bożonarodzeniową wpłynęło 27 szopek: 2 w kategorii dorosłych oraz 25 w kategorii dzieci i młodzież szkolna. Zgłoszone do konkursu prace wykonane zostały nie tylko

przez mieszkańców Zielonej Góry, ale otrzymaliśmy je również z pobliskich miejscowości: z Sulechowa, Nowego Miasteczka, Wilkanowa, Zawady.

W kategorii dzieci i młodzież szkolna 15 szopek to prace indywidualne, wykonane przez pojedynczych uczniów, a 10 szopek to prace zbiorowe większej lub mniejszej grupy dzieci. Najwięcej szopek, bo aż po 7 zrobili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Zielonej Górze oraz z Zespołu Szkół nr 3 w Sulechowie. 5 szopek otrzymaliśmy od uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 11 im. Kornela Makuszyńskiego w Zielonej Górze, a 4 duże formy przestrzenne to prace zbiorowe, które przyjechały do Muzeum z Nowego Miasteczka, z Zespołu Szkół Nr 1. Wśród pozostałych prac zbiorowych były szopki wykonane przez dzieci ze świetlicy w Publicznej Szkole Podstawowej w Zawadzie jak również w Zespole Edukacyjnym nr 1 w Zielonej Górze.



*Martyna Szymanowska, Natalia Raczkowiak, lat 12
I nagroda ex aequo
Szkoła Podstawowa nr 1 w Zielonej Górze*



*Olaf Gaziński, lat 12
I nagroda ex aequo
Szkoła Podstawowa nr 1 w Zielonej Górze*

Jury konkursu powołane przez dyrektora Muzeum dr. Andrzeja Toczewskiego, pod przewodnictwem Zofii Zalewskiej obradujące 28 listopada 2013 r. po zapoznaniu się z nadesłanymi na konkurs szopkami, dokonało zgodnie z regulaminem ich oceny i przyznało nagrody. I jak bywa najczęściej w takich sytuacjach nie było to łatwe zadanie. Wszak w szranki o tytuł najpiękniejszej stanęły prace bardzo różne, w których wykonanie uczestnicy konkursu włożyli dużo trudu, czasu i twórczej inwencji. Szopki różniły się nie tylko wielkością, ale również wykorzystanym materiałem, walorami plastycznymi. Niektóre z nich były bardzo małe, a kilkucentymetrowe postacie Świętej Rodziny wykonane z modeliny. Ale były też prawie dwumetrowe wykonane z kartonów oklejonych kolorową bibułą. Część z nich zawierała elementy związane z architekturą Zielonej Góry, wśród których znaleźć można było ratusz, zielonogórskie kościoły czy też inne obiekty charakterystyczne dla miasta. Prace różniły się również oryginalnością pomysłu. Większość z nich przedstawiała stajenki betlejemskie zlokalizowane w różnych miejscach. Świętą Rodzinę z pasterzami odnaleźć można było w kapliczce wykonanej z kory drzewa, w plastikowym stoju wokół którego wija się liście winogron, na stadionie żużlowym Falubazu, w wiejskiej stodole, czy w wieży zielonogórskiego ratusza. Była też cała złota, srebrna i wyrzeźbiona z jednego drewnianego pnia drzewa. Ta duża różnorodność przedstawię spowodowała, że praca konkursowego jury nie była łatwa.

Oceniając ogólne wrażenia artystyczne szopek, oryginalność pomysłu jak również opracowanie tematu i wykorzystane elementy regionalne jury przyznało nagrody i wyróżnienia w dwóch kategoriach. W kategorii dorośli I nagrodę otrzymał Ludwik Oleksy z Zielonej Góry, a II nagrodę Lidia Kurzawa z Wilkanowa. W kategorii dzieci i młodzież szkolna przyznano dwie pierwsze, równorzędne nagrody dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Zielonej Górze: Martyny Szymanowskiej i Natalii Raczkowiak (lat 12) za szopkę zbiorową oraz dla Olafa Gazińskiego (lat 12). II nagrodą uhonorowano szopkę wykonaną przez Julię Mleczak, a III przez Zofię Pochankę. Obie laureatki mają 11 lat i są uczennicami Szkoły Podstawowej nr 11 w Zielonej Górze.

Jury doceniając trud włożony przez młodych wykonawców szopek przyznało również trzy wyróżnienia, które otrzymali: Mikołaj Lisiecki ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Zielonej Górze, Luiza Bazan ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Zielonej Górze, Szymon Hajrych, Hubert Lotka, Krystian Bereś, Adam Babiński, Filip Iwanów – dzieci z Zespołu Szkół nr 1 w Nowym Miasteczku, z pracowni plastycznej Krystyny Betiuk za pracę zbiorową.

Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu na Zielonogórską Szopkę Bożonarodzeniową oraz ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom odbyła się w Mikołajki, 6 grudnia 2013 r. W dniu tym do Sali Witrazowej Muzeum przybyli prawie wszyscy wykonawcy szopek. Uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, laureaci cenne nagrody rzeczowe, a pozostali uczniowie słodkie upominki.

Mikołajkową imprezę uświetnił występ Mikołaja Górnego, ucznia Państwowej Szkoły Muzycznej w Zielonej Górze, z klasy skrzypiec Iwony Wasiak. Usłyszeliśmy w jego wykonaniu dwa utwory: część I z Koncertu g-moll Fryderyka Seitzera oraz Tarantellę Ellertona.

Wszystkie szopki, które wpłynęły na konkurs oglądać można było w holu zielonogórskiego Muzeum, w okresie świąteczno-noworocznym, do 12 stycznia 2014 r.

Dziękujemy wszystkim twórcom szopek za trud włożony w ich wykonanie, laureatom gratulujemy zwycięskich pomysłów. Serdecznie dziękujemy również dyrekcjom szkół i nauczycielom, dzięki którym wiadomość o konkursie dotarła do uczniów. Zachęcamy do korzystania z innych propozycji edukacyjnych zielonogórskiego Muzeum, które odnaleźć można na stronie internetowej www.mzl.zgora.pl.



*Ludwik Oleksy – I nagroda
w kategorii dorośli*

Urszula Rogowska**Warsztaty edukacyjno-plastyczne
o tematyce antyalkoholowej**

Uczestnicy warsztatów podczas projektowania plakatów

W październiku i listopadzie 2013 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbywały się warsztaty edukacyjno-plastyczne nawiązujące do zagadnień związanych z profilaktyką alkoholową. Alarmujące dane na temat wzrostu spożycia alkoholu wśród młodzieży i szkód tym spowodowanych powodują, że coraz więcej miejsca w edukacji powinna zajmować profilaktyka alkoholowa. Celem muzealnych zajęć było propagowanie zdrowego stylu życia bez alkoholu oraz kreatywne spędzanie wolnego czasu. Warsztaty zrealizowane były w ramach Wojewódzkiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na lata 2012-2017 i współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Lubuskiego.

Ta muzealna inicjatywa oświatowo-edukacyjna spotkała się z wielkim zainteresowaniem ze strony szkół. W zajęciach wzięło udział 147 uczniów z następujących placówek szkolnych: Gimnazjum nr 3 w Zielonej Górze, Gimnazjum nr 3 w Nowej Soli, Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych i Liceum Plastycznego z Zespołu Szkół Plastycznych w Zielonej Górze, Publicznego Gimnazjum z Zespołu Szkół w Otyniu, Gimnazjum z Zespołu Szkół

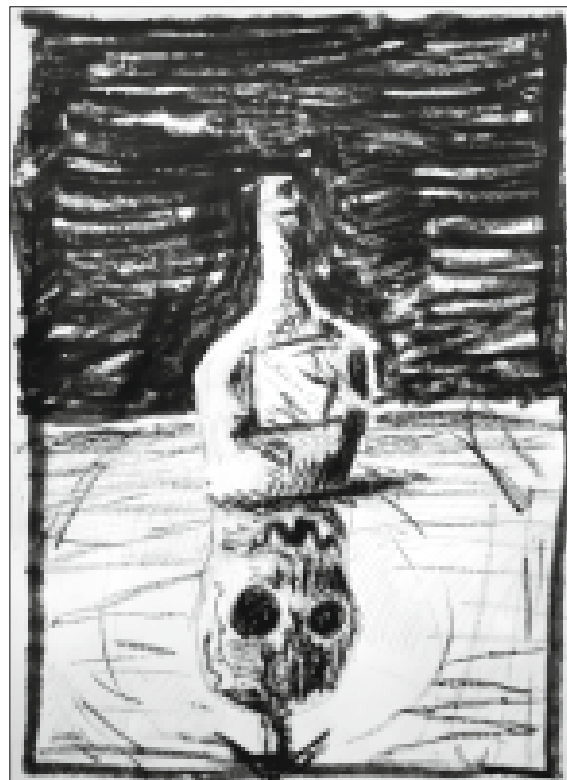
Katolickich w Zielonej Górze oraz Publicznego Gimnazjum w Drzonkowie.

Warsztaty składały się z dwóch części. W części wprowadzającej młodzież wysłuchała pogadanki Arkadiusza Cincio z Działu Winiarskiego o negatywnych skutkach nadużywania alkoholu w oparciu o konkretne przykłady dzieł literackich i dzieł sztuki, następnie Tomasz Kowalski z Działu Oświatowego nawiązując do tradycji winiarskich naszego miasta przedstawił prezentację multimedialną o bogatym zdobnictwie, zawierającym akcenty winiarskie w architekturze Zielonej Góry, a na koniec młodzież wysłuchała krótkiego wykładu Jacka Gernata i Marty Gawędy z Działu Sztuki Współczesnej na temat historii i istoty plakatu, podstawowych cech, którymi powinien wyróżniać się dobry plakat oraz zasad jego tworzenia. W części warsztatowej, którą prowadziły Urszula Rogowska i Zofia Zalewska z Działu Oświatowego, młodzież wyposażona w wiedzę na ten temat przystąpiła z zapałem do wykonania plakatów o tematyce antyalkoholowej. Młodzi artyści mieli do wykorzystania różnorodne materiały plastyczne, pastele, farby akrylowe,

tempery, kredki, kolorowe papiery i folie samoprzylepne o różnym formacie. Mogli też wykorzystać gotowe litery do ułożenia napisów lub haseł. W rezultacie powstało wiele ciekawych i różnorodnych plakatów, które zawierają prosty i czytelny przekaz i z powodzeniem spełniają swoją funkcję.

Prace powstałe podczas warsztatów wzięły udział w konkursie na najciekawszy plakat i oceniane były przez jury pod przewodnictwem Witolda Michorzewskiego – znanego artysty grafika, od wielu lat związanego z Zieloną Górą, aktualnie profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pozostałymi członkami komisji byli: Leszek Kania – zastępca dyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej, Marta Gawęda – Dział Sztuki Współczesnej MZL, Urszula Rogowska i Zofia Zalewska – Dział Oświatowy MZL oraz Igor Myszkiewicz i Mariusz Kowalski z Pracowni Plastycznej MZL. Jury stanęło przed nie lada wyzwaniem. W jednej z największych sal muzealnych rozłożono na podłodze ponad sto plakatów powstałych podczas warsztatów. Zdecydowana ich większość to prace indywidualne, ale były także prace zbiorowe. Wszystkie warte były zainteresowania i choć temat był ten sam i często powtarzały się takie same motywy, prace różniły się techniką wykonania, konstrukcją i kolorystyką. Przy swojej ocenie jury wzięło pod uwagę przede wszystkim pomysłowość, zwięzłość i przejrzystość plakatu, umiejętności młodych artystów w posługiwaniu się środkami plastycznymi dla wyrażenia własnych odczuć, atrakcyjność wizualną i ogólny wyraz artystyczny. Po długich dyskusjach jury przyznało trzy nagrody oraz pięć wyróżnień: I nagroda – Robert Łotysz – Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych w Zespole Szkół Plastycznych w Zielonej Górze, II nagroda – Karolina Grabarczyk – Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół w Otyniu, III nagroda – Julia Górna – Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół w Otyniu. Wyróżnienia otrzymali: Jędrzej Andrzejczuk i Adam Maziarz (praca zbiorowa) – Gimnazjum nr 3 w Zielonej Górze, Aleksandra Baranowska, Paulina Górska, Kalina Zarówny (praca zbiorowa) – Gimnazjum nr 3 w Nowej Soli, Karol Kozioł – Publiczne Gimnazjum w Zespole Szkół w Otyniu, Daniel Fornal – Ogólnokształcąca Szkoła Sztuk Pięknych w Zespole Szkół Plastycznych w Zielonej Górze, Daria Wołoszyn – Liceum Plastyczne w Zespole Szkół Plastycznych w Zielonej Górze.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursu na plakat o tematyce antyalkoholowej odbyło się w Sali Witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej 6 grudnia 2013 roku. Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni uczniowie otrzymali nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Mieli także okazję podziwiać swoje prace, na specjalnie na tę uroczystość przygotowanej wystawie pokonkursowej. W wydanym przez Muzeum katalogu, znalazły się wszystkie nagrodzone i wyróżnione plakaty oraz lista uczestników zajęć. Serdecznie dziękujemy uczniom oraz ich nauczycielom za udział w warsztatach. Laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na drodze twórczej.



Robert Łotysz – I nagroda



Karolina Grabarczyk – II nagroda



Julia Górna – III nagroda

Elżbieta Maciejewska

ZIELONOGÓRSKIE ZADUSZKI

wieczór wspomnień o znanych zielonogórczanach

Każdego roku początek listopada i przypadające na ten czas święta skłaniają do zadumy i refleksji. Wspominamy, przywołujemy i pielęgnujemy pamięć o bliskich, których nie ma już wśród nas. Bez niej bowiem tracimy tożsamość. Kilka lat temu zrodziła się idea wieczoru pamięci o zielonogórczanach, których pożegnaliśmy w ostatnim czasie. To właśnie dzięki wspomnieniom o ich życiu, twórczości i dokonaniach, które pozostawili po sobie nie tylko poznajemy wybitnych mieszkańców miasta, ale mamy niepowtarzalną szansę zachować i przekazać pamięć o nich. W takim dniu jak ten nadzwyczajnego znaczenia nabierają słowa: „Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa o nim pamięć”. Bohaterowie wieczoru reprezentowali różne dziedziny życia społecznego, współtworząc osiągnięcia naukowe, kulturalne i społeczne, trwale wpisali się w tożsamość naszego miasta.



Biskup Senior dr Adam Dyczkowski w MZL podczas tegorocznego wieczoru wspomnień

Pierwszy wieczór wspomnień pn. *Zielonogórskie Zaduszki* Muzeum Ziemi Lubuskiej zorganizowało w 2008 roku. Honorowy patronat nad wydarzeniem przyjęli: książę dr Adam Dyczkowski – Biskup Senior Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej oraz Janusz Kubicki – Prezydent Zielonej Góry. Szósta edycja wieczoru odbyła się 7 listopada 2013 r. W klimat wspomnień wprowadził obecnych na Sali Witrazowej Muzeum Ziemi Lubuskiej, koncert Kwartetu Lubuskiej Filharmonii Zielonogórskiej. Tegoroczny wieczór poświęciliśmy czterem zielonogórczanom. W naszej wdzięcznej pamięci na zawsze pozostaną:

dr Andrzej Marcinkian (1942-2012) – ostatni spośród pierwszych lubuskich archeologów. Prowadził prace wykopaliskowe m.in. w Grzmiącej i Bieganowie, Sulęcinnie, Lubniewicach oraz Przyborowie. Jego największym osiągnięciem badawczym było odkrycie zespołów

grobowych w rejonie Cybinki. Wspomagał dr. Adama Kołodziejskiego podczas badań najstarszego grodu cywilizacji łużyckiej w Wicinie. Pracował w Muzeum w Zielonej Górze oraz Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza z siedzibą w Świdnicy. Autor książki *Ziemia Lubuska w dobie cywilizacji łużyckiej*. Wyniki swoich badań publikował w periodykach wydawanych przez Lubuskie Towarzystwo Naukowe, w zeszytach muzealnych i czasopismach archeologicznych.

Bolesław Kostkiewicz (1908-2011) – pionier administracji leśnej na ziemiach zachodnich, jeden z najstarszych leśników w Polsce. Absolwent Politechniki Lwowskiej. Po odbyciu zasadniczej służby skierowany do 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich we Lwowie. W sierpniu 1939 r. zmobilizowany do czynnej służby, jako oficer brał udział w kampanii wrześniowej. Za obronę Warszawy odznaczony Krzyżem Walecznych. Od października 1939 do stycznia 1945 r. jako jeńiec wojenny przebywał w oflagu II C w Woldenbergu (obecny Dobiegniew). Po uwolnieniu rozpoczął pracę jako administrator lasów i nadleśniczy w Nadleśnictwie Żłoty Potok. Mimo sędziwego wieku do ostatnich lat zachował jasność umysłu, niespożytą energię, wielki optymizm i życzliwość dla ludzi.

plik Edward Jaworski (1920-2012) – ostatni pilot myśliwski zamieszkały w Polsce pełniący w czasie II wojny światowej stanowiska dowódcze w Polskich Siłach Powietrznych. Walczył w dywizjonach Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie oraz w 605 Dywizjonie RAF. Po powrocie do kraju przez 27 lat pracował jako pilot i kierownik Zespołu Lotnictwa Sanitarnego w Zielonej Górze. Nie szczędził sił, by ratować ludzkie zdrowie i życie. Za swoją służbę i pracę otrzymał liczne cywilne i wojskowe odznaczenia. 11 września 2012 roku wyróżniony został tytułem Honorowego Obywatela Miasta Zielona Góra.

dr Zenon Polus (1953-2013) – rodowity zielonogórczanin, artysta, wieloletni wykładowca i pedagog Uniwersytetu Zielonogórskiego. Współtworzył zielonogórski Instytut Sztuki i Kultury Plastycznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, prekursora dzisiejszego Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego. W latach 80. reaktywował w Zielonej Górze Biennale Sztuki Nowej, które stało się jednym z ważniejszych wydarzeń artystycznych dekady stanu wojennego. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Sztuki Współczesnej, kierownikiem Galerii Stara Winiarnia. Zajmował się instalacją, obiektem, rysunkiem. Jako artysta był niepokorny i niekonwencjonalny. Ostatnio pracował w Instytucie Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego w Zakładzie Architektury Wnętrz i Rzeźby.

Wspomnieniami o bohaterach wieczoru podzielili się: Bartek Gruszka, dr Jan Mielżyński, Zbigniew Jaworski oraz Leszek Kania.

Alicja Błażyńska

Spotkania pracowników Muzeum z lubuskimi postami

Nieczęsto zdarza się, aby politycy z pierwszych stron gazet odwiedzali Muzeum. Z uwagi na napięty kalendarz spotkań do rozmów, które dotyczą pracy, planów i podnoszą trudne problemy, z jakimi na co dzień borykają się muzealnicy nie jest łatwo doprowadzić. Jednak czasami się to udaje.

W trzeciej dekadzie kwietnia 2013 r. Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze miało okazję gościć przedstawicieli świata polityki, posłów na Sejm z regionu lubuskiego. W odstępie paru dni odwiedzili Muzeum: Józef Zych, przewodniczący Lubuskiego Zespołu Parlamentarnego (PSL), Bogusław Wontor (SLD), Bożenna Bukiewicz (PO) i Marek Ast (PiS).

Spotkania, w których uczestniczyli pracownicy merytoryczni MZL odbywały się w Sali Witrażowej. Nasi goście przedstawiali swoją pracę w ławach sejmowych, opowiadali o najnowszych projektach, które są przygotowywane w parlamencie, zwłaszcza tych dotyczących regionu lubuskiego. Przybliżali nam również swoją codzienną pracę w biurach poselskich na terenie miasta. Pracownicy Muzeum korzystając z okazji informowali przedstawicieli władz o planach, działalności i problemach wynikających z permanentnego niedofinansowania naszej placówki i niskiego wynagrodzenia pracowników.

Najsilniejszy akcent rozmów położony został jednak na zapoznanie gości z planami rozbudowy Muzeum, która mogłaby zostać zrealizowana przy pomocy nowego rozdania środków europejskich w ramach LRPO na lata 2014-2020 oraz środków ministerialnych w ramach programu operacyjnego Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przedstawione zostały największe bolączki MZL, które rozbudowa instytucji mogłaby zniwelować.

Pierwsza, to przestarzała i niewystarczająca baza lokalowa ograniczająca możliwość działań w zakresie inicjowania aktywności kulturalnej integrującej lokalną społeczność oraz kształcenia ustawicznego dorosłych, dzieci i młodzieży. Drugi problem to niedostateczna powierzchnia ekspozycyjna blokująca realizację trzech nowych ekspozycji stałych, których tematyka jest bardzo istotna dla budowania tożsamości kulturowej – *Muzeum Osadnictwa na Ziemi Lubuskiej*, *Ekspozycja Historii Ziemi Lubuskiej i Zielonej Góry* oraz *Galerii Złotego Grona*. Równie dokuczliwy i odczuwalny jest brak zaplecza konferencyjnego i niewystarczająca powierzchnia magazynowa budynku.

Politycy z uwagą wsłuchiwali się w argumenty przytaczane przez dyrektora MZL i choć reprezentowali różne opcje polityczne podzielali opinię, że rozbudowa Muzeum jest koniecznością. Posłowie obiecywali swoje poparcie z jednym wszakże zastrzeżeniem, że wszystko zależy od kierunków, jakie będą wskazane przez Unię. Każde spotkanie kończyło się zapewnieniem, że będą wspierać działania Muzeum w zakresie rozbudowy. Goście zwiedzili Muzeum i zapoznali się z jego zbiorami i historią.



Posel Józef Zych



Posel Bożenna Bukiewicz



Posel Bogusław Wontor



Posel Marek Ast

Urszula Rogowska

Moje? Twoje? Nasze! Dziedzictwo, które łączy

Moje? Twoje? Nasze! Dziedzictwo, które łączy to transgraniczny projekt upowszechniania dziedzictwa kulturowego wśród dzieci i młodzieży.

26 kwietnia 2013 roku w Siedlisku odbyło się wprowadzające spotkanie skierowane do osób związanych ze środowiskiem szkolnym i edukacją pozaformalną, animatorów kultury, przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji związanych z turystyką i dziedzictwem kulturowym z Polski i z Niemiec. Uczestniczyli w nim także pracownicy Działu Oświatowego MZL Urszula Rogowska i Zofia Zalewska.

Województwo lubuskie obfituje w interesujące zabytki, z którymi społeczność lokalna nie do końca się identyfikuje. Aby zwiększyć świadomość młodego pokolenia i pogłębić wiedzę o historii regionu Fundacja Dobro Kultury, która jest organizacją pozarządową działającą na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce i pierwszą fundacją o tym profilu w regionie Odry, we współpracy z Katedrą Ochrony Zabytków na Uniwersytecie Europejskim Viadrina przygotowała polsko-niemiecki projekt edukacyjny obejmujący także część Brandenburgii i Saksonii, które w przeszłości wraz z Ziemią Lubuską

tworzyło wspólny krajobraz kulturowy. Głównymi celami projektu jest zwiększenie wiedzy i świadomości młodzieży o lokalnym dziedzictwie kulturowym, podkreślenie jego wartości historycznej i artystycznej, wypracowanie metod, które można będzie wykorzystać przy przeprowadzaniu ciekawych zajęć w terenie oraz integracja młodzieży polskiej i niemieckiej.

Pomysłodawczynią projektu jest Eleonore von Schoenaich-Carolath a tematem przewodnim historia jej rodziny i obiektów z nią związanych znajdujących się na pograniczu polsko-niemieckim. Miejsowości wybrane do pilotażowej edycji projektu to: Siedlisko, Zabór, Bytom Odrzański, Starosiedle, Gębice, Miłaków, Bad Muskau, Neuzelle, Guben i Forst.

W pierwszej części seminarium zaprezentowana została idea projektu i wartości kulturowe miejsc objętych programem. W części drugiej przedstawiono zrealizowane już projekty młodzieżowe związane z dziedzictwem kulturowym. Uczestnicy konferencji wysłuchali kilku wykładów oraz uczestniczyli w interaktywnych warsztatach pt. *Dziedzictwo – punkty widzenia*. Wszyscy mieli także okazję zwiedzić ruiny zamku w Siedlisku.

Anitta Maksymowicz

Konferencja naukowa Żydzi w dziejach pogranicza polsko-niemieckiego

Dwudniowa konferencja naukowa *Żydzi w dziejach pogranicza polsko-niemieckiego*, której organizatorzy to: Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Towarzystwo Studiów Łużyckich, Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej, Studenckie Koło Archeologiczne oraz Polskie Towarzystwo Historyczne O/Zielona Góra odbywała się w dniach 4-5 czerwca 2013 roku w Zielonej Górze i Międzyrzeczu.

Głównym celem konferencji było ukazanie roli i znaczenia zarówno pojedynczych przedstawicieli, jak i całych społeczności żydowskich na terenach pogranicza polsko-niemieckiego na przestrzeni dziejów. Pierwszy dzień obrad, 4 czerwca, miał miejsce w Muzeum Ziemi Lubuskiej. Bardzo bogaty program obejmował blisko 20 wystąpień, których tematyka dotyczyła szerokiego spektrum problemów – od nauki, kultury, przez gospodarkę, społeczeństwo, demografię po architekturę i politykę. Większość referentów pochodziła z Zielonej Góry, ale byli także badacze m.in. z Krakowa, Wrocławia, Frankfurtu n. Odrą, Witnicy, Żar, Międzyrzecza i Skwierzyny. Szczegółowy program konferencji można znaleźć na stronie MZL. Muzeum reprezentowały: Izabela Korniluk, która przedstawiła związane z prezentacją historii i kultury żydowskiej działania podejmowane w ostatnich latach przez MZL takie jak, m.in. wystawy czasowe poświęcone przeszłości Żydów na Ziemi Lubuskiej, judaika w zbiorach oraz współorganizowane Dni Kultury Żydowskiej oraz dr Anitta Maksymowicz, której wystąpienie miało charakter praktyczny i dotyczyło sposobów i możliwości wykorzystywania nowych technologii, w szczególności Internetu, korzystania z cyfrowych bibliotek i archiwów oraz z baz danych przydatnych w badaniach historii Żydów nie tylko na naszym pograniczu, ale również tych, którzy w różnym czasie z różnych powodów z tych ziem migrowali. Pierwszy dzień konferencji zamknął koncert izraelskiego piosenkarza pop-rockowego Shachara Gilada z zespołem. Następnego dnia uczestnicy przejechali do Międzyrzecza, gdzie w Muzeum wysłuchano kolejnych wystąpień. Interesującą częścią spotkania była zaplanowana na ten dzień wycieczka, podczas której zwiedzano synagogę w Międzyrzeczu i dawny cmentarz żydowski w Skwierzynie.

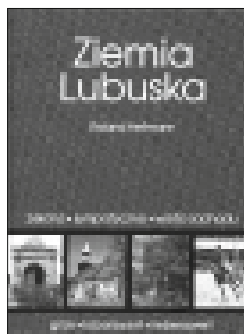
Konferencja okazała się interesującym i owocnym spotkaniem, które dało możliwość zaprezentowania historii Żydów żyjących niegdyś na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego i ich wielkiego dorobku kulturowego i wkładu w rozwój tych ziem.

Grzegorz Wanatko

Promocja albumu Rolanda Hellmanna

Współpraca niemieckiego miasta Verden z Zieloną Górą trwa już ponad 30 lat. Jej inicjatorem i wielkim orędownikiem jest Roland Hellmann, który w latach osiemdziesiątych XX wieku organizował pomoc charytatywną dla różnych instytucji w Zielonej Górze i okolicy. Jego szeroka działalność przejawiała się również w organizacji zawodów sportowych, wydarzeń kulturalnych z udziałem młodzieży z Zielonej Góry i Verden oraz pomocy w nawiązywaniu kontaktów handlowych. Nieodłączną towarzyszką tych działań była jego małżonka Małgorzata Hellmann. Aktywność Hellmannów na rzecz współpracy pomiędzy obydwojema miastami w dużej mierze przyczyniła się do nawiązania oficjalnych stosunków partnerskich Verden i Zielonej Góry. Z historią działalności Państwa Hellmannów można było zapoznać się oglądając wystawę *Początki współpracy między Verden a Zieloną Górą* prezentowaną w Sali Witrazowej Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Zwiedzanie wystawy było jednym z punktów spotkania 30 sierpnia 2013 r. poświęconego promocji albumu pt. *Ziemia Lubuska, zielona – sympatyczna – warta zachodu* autorstwa Rollanda Hellmanna, która odbyła się w Muzeum. Nie był to pierwszy zrealizowany projekt fotograficzny Hellmanna, bowiem fotografia jest jego pasją od lat młodzieńczych. Początkowo artysta specjalizował się w zdjęciach czarno-białych, a z czasem wraz



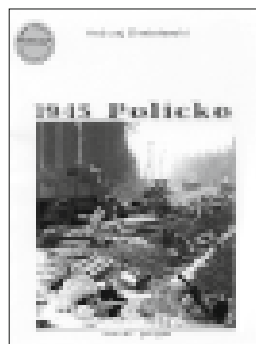
z pojawieniem się nowych możliwości i rozwojem tej dyscypliny – zajął się również fotografią barwną. Pokłosem tych zainteresowań są publikacje albumowe, które ukazały się w ostatnich latach, m.in. *Zielona Góra – moje ulubione Miasto*, *Gubin – Guben – Euromiasto w sercu Europy*. Ostatnio obiektem zainteresowań autora stało się nasze województwo. Album pt. *Ziemia Lubuska, zielona – sympatyczna – warta zachodu* na blisko 300 stronach zawiera interesujące ujęcia fotograficzne

z ponad 90 miejscowości naszego regionu. Wśród fotografii odnajdziemy barwne krajobrazy, interesujące zabytki, architekturę sakralną i mieszkańców Ziemi Lubuskiej.

Podczas promocji honory gospodarza pełnił dyrektor Muzeum Andrzej Toczewski, który serdecznie przywitał bohatera wieczoru przypominając jego zasługi na rzecz naszego miasta. W dalszej części spotkania prym wiódł autor, który zaprezentował swój album licznie zgromadzonym gościom. W krótkim przemówieniu Roland Hellmann podzielił się refleksjami dotyczącymi okoliczności powstania książki, jak i wrażeniami z wędrowki po Ziemi Lubuskiej, którą uwiecznił na łamach publikacji. O pracy nad albumem opowiedział także jego wydawca Florian Firlej z Gubina. Prelekcji towarzyszyła barwna prezentacja zdjęć ukazujących odwiedzane miejsca, a zwieńczeniem spotkania była interesująca dyskusja o prezentowanym albumie.

Izabela Korniluk

Promocja książki Andrzeja Chmielewskiego *1945 – Policko, krwawa pułapka*



21 czerwca 2013 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyła się promocja książki Andrzeja Chmielewskiego *1945 – Policko, krwawa pułapka*.

To opowieść o walkach w rejonie Pszczewa i bitwie w lasach w okolicy Policka w ostatnich dniach stycznia 1945 roku, oparta na relacji świadków i dokumentach archiwalnych. W książce znajdują się unikalne zdjęcia ukazujące opisane wydarzenia, z których część została po raz pierwszy opublikowana. Prezentacji i promocji książki towarzyszyła projekcja filmu archiwalnego z kroniki radzieckiej i pokaz multimedialny z komentarzem Autora.

Spotkanie poprowadził dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, dr Andrzej Toczewski. Autor publikacji opowiadał o pracy nad książką, o trudnościach z dotarciem do dokumentów i źródeł oraz o nielicznej dokumentacji fotograficznej, jaką udało mu się zdobyć na temat Policka. Odpowiadał także na pytania osób przybyłych na promocję książki.

Andrzej Chmielewski – historyk z zamiłowania, interesuje się szeroko pojętym regionalizmem. Od 2007 roku prowadzi własne wydawnictwo LITERAT, pisze i wydaje książki o charakterze regionalnym. Jest autorem dwunastu książek, m.in. *Przyroda gminy Międzyrzecz*, *Na ryby w okolice Międzyrzecza*, *Rowerem wokół Międzyrzecza*, *Przyroda gminy Trzciel*, *Oni odbudowali tu Polskę*, *Widziałem Gomorę w Rokitnie – wkroczenie Armii Czerwonej do Rokitna*, albumu *Kostrzyn na dawnych pocztówkach*.

Anitta Maksymowicz

Podsumowanie działalności naukowo-badawczej pracowników MZL w roku 2013

Rok 2013 był bardzo znaczący dla Muzeum Ziemi Lubuskiej pod względem rozwoju naukowego pracowników. Najważniejsze wydarzenie w tym zakresie miało miejsce na początku stycznia, gdy Longin Dzieżyc obronił na Uniwersytecie Zielonogórskim dysertację zatytułowaną „Rozwój muzealnictwa na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku” i uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. W połowie roku dwoje kolejnych pracowników otworzyło przewody doktorskie: Aneta Kamińska na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu pracą zatytułowaną „(Re)konstrukcje muzeum w kulturze współczesnej. Studium socjopedagogiczne” i Grzegorz Wanatko, który na Uniwersytecie Zielonogórskim pracuje nad rozprawą pt. „Życie religijne przesiedleńców z akcji ‘Wisła’ na Ziemi Lubuskiej”. Pod koniec roku Arkadiusz Cincio (laureat stypendium w ramach Poddziałania 8.2.2 „Regionalne Strategie Innowacji”, Działania 8.2 „Transfer wiedzy”, Priorytetu VIII „Regionalne Kadry Gospodarki” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Unii Europejskiej i z budżetu państwa, grudzień 2011 – grudzień 2013) oraz Izabela Korniluk złożyli na Uniwersytecie Zielonogórskim do recenzji swoje doktoraty, zatytułowane odpowiednio: „Muzeum Ziemi Lubuskiej w latach 1945-2012” i „Lubuskie Towarzystwo Kultury w latach 1957-1992”, można się zatem spodziewać, iż oboje otrzymają promocje doktorskie w bieżącym roku. Także Jacek Gernat – student II roku studiów doktoranckich na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu – przygotowuje się do otwarcia w 2014 roku przewodu z rozprawą pt. „Rzeźbiarska rodzina Klahrów. Monografia śląskiej rodziny artystycznej okresu baroku i klasycyzmu”.

Pracownicy merytoryczni MZL kontynuowali pracę naukową, obejmującą szeroką tematykę badawczą – od muzealnictwa i muzeologii, przez różnorodne zagadnienia z historii oraz historii sztuki, po szczegółowe kwestie z zakresu regionalistyki, w tym m.in. winiarstwo zielonogórskie. Istotną częścią tej działalności jest także naukowe opracowywanie zbiorów znajdujących się w kolekcji, związane z nim kwerendy w archiwach, muzeach i bibliotekach, przygotowywanie opracowań towarzyszących wystawom czasowym oraz publikacje prezentujące wyniki prowadzonych prac badawczych. Do najważniejszych z tych ostatnich należą artykuły Jacka Gernata, Izabeli Korniluk i Anitty Maksymowicz zawarte w wydawnictwach zbiorowych oraz książka *100 lat ZPAP 1911-2011. Monografia Okręgu Zielonogórskiego Związku Polskich Artystów Plastyków: ludzie, miejsca, wydarzenia*, której współautorem jest Igor Myszkiewicz.

Istotnym elementem rozwoju zawodowego pracowników są szkolenia, udział w warsztatach i konferencjach

oraz wyjazdy studyjne. Choć ze względu na brak środków te działania są bardzo ograniczone, to jednak naszym pracownikom udaje się je kontynuować. I tak w marcu minionego roku Anitta Maksymowicz reprezentowała dr. Andrzeja Toczewskiego w warsztatach dla dyrektorów muzeów biorących udział w programie sieciowym *Oder-Grenzregion Begegnung mit Geschichte* w Poczdamie, a w kwietniu Urszula Rogowska i Zofia Zalewska brały udział w spotkaniu wprowadzającym do polsko-niemieckiego projektu edukacyjnego dotyczącego upowszechniania dziedzictwa kulturowego wśród dzieci i młodzieży *Moje? Twoje? Nasze? Dziedzictwo, które łączy* zorganizowanym w Siedliszku przez Fundację dla Ochrony Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego Dobro Kultury. Troje pracowników odbyło zagraniczne wyjazdy badawcze: Grzegorz Wanatko w lipcu wyjechał do Lwowa, gdzie w Obwodowym Instytucie Podyplomowej Edukacji Pedagogicznej uczestniczył w warsztatach językowych i spotkaniach z ukraińskimi historykami oraz poznawał zasoby miejscowych muzeów, na przełomie października i listopada dr Anitta Maksymowicz udała się do Nowego Jorku w celu prezentacji dotychczasowych wyników prowadzonych tam badań i uzupełnienia materiałów z tamtejszych archiwów i bibliotek do planowanej publikacji oraz Jacek Gernat, który w listopadzie prowadził kwerendę w Czechach w ramach badań doktoranckich pod patronatem Wydziału Historycznego UAM.

Popularyzacja zbiorów i działalności Muzeum stanowi ważną część pracy wszystkich kustoszy. Gros spotkań i prezentacji odbywa się w MZL, w ramach prowadzonych cykli, m.in. *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii, Prawdziwa Historia Polski*, warsztatów dla metodyków oraz oprowadzania kuratorskiego. Te programy realizowane są głównie przez: Arkadiusza Cincio, dr. Longina Dzieżycę, Martę Gawędę, Leszka Kanię, Izabelę Korniluk, dr. Andrzeja Toczewskiego i Grzegorza Wanatko i obejmują bardzo szeroką tematykę z zakresu historii i historii sztuki. Z ważniejszych wykładów, których inspiratorami były organizacje zewnętrzne, a które poświęcone były zbiorom MZL, należy wymienić styczniowe wystąpienie dr Anitty Maksymowicz na uniwersytecie we Freiburgu im Breisgau poświęcone tradycji i współczesności zielonogórskiego winiarstwa oraz kolekcji winiarskiej w naszym Muzeum („Doch mehr zu trinken solch sauren Wein, müßt ich ein geborner Schlesier sein”. Grünberger Weinbau im Wandel der Zeiten”).

W minionym roku efekty swojej pracy naukowo-badawczej kustosze przedstawiali także na kilku konferencjach. W kwietniu w ramach VI Międzynarodowej Konferencji Interdyscyplinarnej pt. *Dziedzictwo kulturowe regionu pogranicza*, zorganizowanej przez PWSZ

w Gorzowie Wielkopolskim Arkadiusz Cincio wygłosił referat „Ochrona dziedzictwa kulturowego pogranicza polsko-niemieckiego w działaniach Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze”. W kwietniu podczas konferencji *Żydzi w dziejach pogranicza polsko-niemieckiego* zorganizowanej przez MZL wspólnie z Uniwersytetem Zielonogórskim Izabela Korniluk przedstawiła referat pt. „Prezentacja tematyki żydowskiej w działalności wystawienniczej Muzeum Ziemi Lubuskiej”, a dr Anitta Maksymowicz – pokaz o charakterze warsztatowym zatytułowany „W poszukiwaniu minionego czasu. Internet jako narzędzie do badań historii Żydów”. We wrześniu Jacek Gernat wygłosił w Gdańsku referat zatytułowany „'Maritime' and Pomeranian monuments by Władysław Hasior in the context of People's Republic of Poland propaganda” („Morskie” i pomorskie pomniki Władysława Hasiora w kontekście propagandy PRL) w ramach konferencji zorganizowanej przez Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku oraz Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego *Miasto nad morzem. Miasta portowe nad Bałtykiem od średniowiecza do współczesności*. W październiku, w ramach X Dni Kultury Ukraińskiej w Zielonej Górze, podczas konferencji zorganizowanej przez Oddział Lubuski Związku Ukraińców w Polsce, a zatytułowanej *1025-lecie Chrztu Rusi-Ukrainy* Grzegorz Wanatko wygłosił wykład „Ikony w zbiorach Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze”.

Także koniec roku był aktywny, jeśli chodzi o udział w sesjach i konferencjach. Na początku grudnia Anitta Maksymowicz uczestniczyła w międzynarodowej konferencji *Intercontinental Cross-Currents: Women's (Net-) Works across Europe and the Americas (1776-1939)* (Międzykontynentalne prądy: (współ-)praca kobiet z Europy i obu Ameryk w latach 1776-1939) zorganizowanej przez Martin-Luther-Universität w Halle-Wittenberg z wystąpieniem „For the Sake of Abandoned Heroes: Agnes Wisła's Activity for Polish Veterans in the U.S.A. and in Europe (1917-1939)” (W imię opuszczonych bohaterów: działalność Agnieszki Wisły na rzecz polskich weteranów w USA i w Europie). Również w grudniu, dwoje pracowników merytorycznych MZL wzięło udział w seminarium naukowym *Ziemia Lubuska – pamięć, tożsamość, krajobraz kulturowy regionu tworzącego się* zorganizowanym przez Polskie Towarzystwo Historyczne O/Zielona Góra: dr Longin Dzieżyc zaprezentował temat „Sztuka sakralna i jej miejsce w procesie budowy tożsamości kulturowej Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej”, a dr Anitta Maksymowicz przedstawiła referat pt. „Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze jako 'muzeum (złożonej) tożsamości’”.

Ubiegły rok charakteryzował się zatem dużą aktywnością naszych pracowników na polu naukowo-badawczym, co przekłada się na coraz wyższą pozycję naszej instytucji w środowisku naukowym Zielonej Góry.

Aneta Kamińska

Sprawozdanie z działalności Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze za 2013 rok

1. WYSTAWY (ZASOWE, STAŁE, W SIEDZIBIE, POZA SIEDZIBĄ, LICZBA, OPIS WAŻNIEJSZYCH)

Wystawy czasowe

W roku 2013 Muzeum Ziemi Lubuskiej zorganizowało w swej siedzibie 24 wystawy czasowe o różnorodnej tematyce. Najważniejszą była jubileuszowa wystawa *Kolekcja Złotego Grona (1963-1981)*. Organizowane w Zielonej Górze Wystawy i Sympozja Złotego Grona zaliczyć można do najważniejszych imprez plastycznych w powojennych dziejach polskiej sztuki. Odbywały się w cyklu biennialowym, ich genezy należy szukać w pozytywnym klimacie towarzyszącym zielonogórskiej plastyce, aktywności środowiska plastycznego oraz w poparciu ówczesnych władz politycznych. Pomyślane jako spotkania twórców i teoretyków sztuki należały, obok Plenerów Koszalińskich w Osiekach i Biennale Form Przestrzennych w Elblągu, do najciekawszych inicjatyw polskiej awangardy lat 60. Ich pomysłodawcą był zielonogórski artysta Marian Szpakowski (1926-1983), sprawujący wówczas funkcję prezesa Zielonogórskiego Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków. Przeglądy „złotogronowe” miały zasięg ogólnopolski i przez pewien czas również międzynarodowy, uznane zostały przez znawców przedmiotu za prestiżowe forum prezentacji sztuki, a trzecią edycję w 1967 roku, z wystawą problemową

Przestrzeń i wyraz oceniono jako nowatorską nie tylko w Polsce. Wysoki poziom dyskusji nad zagadnieniami najnowszej sztuki zapewniało uczestnictwo czołowych teoretyków, członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki – AICA, m.in. Jana Białostockiego, Heleny Blum, Zdzisława Kępińskiego oraz patronat Instytutu Sztuki PAN kierowanego przez prof. Juliusza Starzyńskiego. Pośród wielu wybitnych indywidualności polskiej kultury w sympozjach Złotego Grona brali udział, m.in. Artur Sandauer, Julian Przyboś, Irena Jankiewicz, Stanisław Lorentz i Ryszard Stanisławski.

Wśród pozostałych wystaw sztuki znalazły się: Bogusław Strzegowski *Szklane domy*, Basia Bańda *Gabinet*, Edward Dwurnik *Robotnicy*, Artur Nacht-Samborski *Malarstwo*, Bartosz Otocky *Otoplastykon*, Mariusz Kowalski *To, co lubię, Plastyka lubuska – fragment kolekcji MZL*, *Artyści Galerii Nowy Wiek*, Stanisław Mazuś *W obronie piękna*, Grzegorz Stachańczyk *What holds her fix'd far eyes nor lets them range...? (Co przykuwa jej wpatrzony w dal spojrzenie i nie pozwala mu błądzić?)* oraz wystawa malarstwa łuzycyjskiego artysty Wylema Śybara/Willego Schiebera *...z miłości do ziemi ojczystej*.

Muzeum organizowało również 5 wystaw fotograficznych: *Uwaga Kobiecość. Uwaga Kobieta* – fotografie Lidii Popiel, Mariusz Kapala *Człowiek i zwierzę*, *Dzieła Mistrza ołtarza*

z Gościszowic w obiektywie Reginy Chochy, *Współczesne winnice na Ziemi Lubuskiej* oraz Paweł Janczaruk *100 otworów w technikach*. Muzealna oferta zawierała także 4 wystawy historyczne: *Polscy jeńcy wojenni w niewoli Wehrmachtu, Pomniki codzienności – przedmioty codziennego użytku, Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832, Tradycje winiarskie na przedwojennej poczłówe Zielonej Góry*. Ponadto w MZL zorganizowano także 3 wystawy pokonkursowe *Moja Zielona Góra, Zielonogórskie Szopki Bożonarodzeniowe, Dbam o piękno mojego domu – Ziemi*.

Wystawy stałe

Muzeum Wina, Galeria witraży Marii Powalisz-Bardońskiej, Sala Zegarowa, Galeria piastowskich książąt Śląska Lubuskiego, Sztuka sakralna Śląska Lubuskiego, Galeria Tadeusza Kuntzego, Muzeum Zielonej Góry, Galeria Mariana Kruczka, Muzeum Dawnych Tortur, Galeria Złotego Grona, Galeria dyrektorów muzeum w Zielonej Górze, Kajetan Sosnowski – Wieża asymetryczna.

Wystawy poza siedzibą

Marek Niedźwiecki – *Australia okiem Niedźwiedzia* (Muzeum Regionalne w Kutnie), *Pejzaże nadodrzańskie Stefana Chabrowskiego ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze* (Schloss Museum w Lübben), *Pejzaż polski Stefana Chabrowskiego ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze oraz kolekcji Autora* (Muzeum Miedzi w Legnicy). Ponadto Muzeum brało także współudział w wystawach organizowanych na terenie kraju: *Kajetan Sosnowski – wystawa jubileuszowa w 100. rocznicę urodzin artysty* (Muzeum Miasta Łodzi), *Zenon Polus – wystawa pośmiertna* (BWA w Zielonej Górze), *Czy artyście wolno spać?* (prezentacja działalności krakowskiego artysty Krzysztofa Niemczyka w BWA w Zielonej Górze, pastel S.I. Witkiewicza).

W roku 2013 r. zabytki Działu Winiarskiego prezentowane były również w Galerii Piastów w Legnicy.

2. GROMADZENIE I OPRAWOWANIE ZBIORÓW.

W roku 2013 kolekcja MZL zwiększyła się o 41 obiektów (21 pozycji inwentarzowych), w tym 2 zakupy oraz 39 darów. Do Działu Historycznego zakupiono książkę *Festdekorationen in Wort und Bild* z 1897 r. oraz godło polskie z 1937 r. Jeśli chodzi o dary, największa liczba podarowanych eksponatów trafiła do Działu Sztuki Współczesnej. Było to 26 prac (14 poz. inwentarzowych): 11 akwarel A. Bagińskiego i 15 prac A. Mańczak (kolaże, asamblaże i fotografie). Do Działu Winiarskiego przybyło 10 obiektów (wpisanych pod dwoma numerami inwentarzowymi) – naczyń mosiężnych z XX w. natomiast Dział Sztuki Dawnej wzbogacił się o 3 obiekty: talerz okolicznościowy związany z 30-leciem zielonogórskiego Zastalu (lata 70. XX w.) nahajka (bicz skórzany) z XX w. oraz wiertarka ręczna z przełomu XIX i XX w.

Dzięki dotacji ze strony Zarządu Województwa Lubuskiego, Muzeum zakupiło także kolekcje obrazów Ałły Trofimenkowej-Herrmann. Zostaną jednak wprowadzone do inwentarza w roku 2014, po uzgodnieniu opracowaniu.

Wszystkie działy Muzeum na bieżąco prowadzą prace związane z katalogowaniem i opracowaniem naukowym zbiorów, sporządzaniem brakujących zdjęć do kart naukowych w wersji elektronicznej („Musnet”) i papierowej.

3. PRACE BADAWCZE I NAUKOWE.

Jednym z priorytetów Muzeum Ziemi Lubuskiej jest rozwój naukowy pracowników merytorycznych. W ubiegłym roku kierownik Działu Sztuki Dawnej, Longin Dzieżyc, obronił na Uniwersytecie Zielonogórskim pracę doktorską pt. „Rozwój muzealnictwa na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku”. Do innych najważniejszych tematów badawczych prowadzonych przez placówkę należą: historia II wojny światowej (w szczególności walki w końcowej fazie wojny oraz losy polskich jeńców wojennych w obozach na terenie Środkowego Nadodrza); muzealnictwo lubuskie (historia i funkcjonowanie muzeów na Ziemi Lubuskiej); regionalistyka (badania i publikacje z zakresu dziejów regionu, w tym historii zielonogórskiego winiarstwa i rozważania związane z problematyką Śląska Lubuskiego); tradycje zielonogórskiego winiarstwa (dokumentacja i badanie dziejów zielonogórskiego winiarstwa); kartografia nowożytna Ziemi Lubuskiej (sposoby przedstawiania sieci osadniczej ziem wchodzących w skład dzisiejszego województwa lubuskiego w okresie od XVI do XVIII wieku); historia Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, pieniądź zastępczy (naukowe opracowanie kolekcji pieniędzy zastępczych wydawanych w Zielonej Górze); Towarzystwo Rzemieślników Polskich w Zielonej Górze (badania nad dziejami polskiej społeczności w niemieckiej Zielonej Górze na przykładzie działalności Towarzystwa Rzemieślników Polskich w Zielonej Górze od 22 lipca 1898 roku do września 1935 roku); historia Lubuskiego Towarzystwa Kultury w Zielonej Górze (analiza archiwaliów Lubuskiego Towarzystwa Kultury działającego w Zielonej Górze w latach 1957-1992); historia parafii greckokatolickiej w Zielonej Górze, życie religijne przesiedleńców z akcji „Wisła” na Ziemi Lubuskiej (analiza życia religijnego wiernych Kościołów wschodnich – Kościoła prawosławnego oraz Kościoła greckokatolickiego przesiedlonych na obszar Ziemi Lubuskiej w wyniku przeprowadzonej w 1947 roku akcji „Wisła”); polski plakat współczesny w kolekcji MZL (prace inwentaryzacyjne nad zbiorem polskiego plakatu współczesnego otrzymanego w formie przekazu z Muzeum Plakatu w Wilanowie oraz przejętego z Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Zielonej Górze); kolekcja Złotego Grona w zbiorach MZL (opracowanie pełnego katalogu naukowego kolekcji „złotogronowej”); rzeźba barokowa na Śląsku (szczególnie działalność rzeźbiarskiej rodziny Klahrów w Kotlinie Kłodzkiej i regionach ościennych); rzeźba współczesna (m.in. twórczość W. Hasióra w zakresie rzeźby pomnikowej oraz artystów tworzących w zbliżonej konwencji, np. M. Kruczka, jak również rzeźbiarska twórczość A. Rząsy); architektura XX wieku (m.in. architektura modernistyczna okresu PRL – twórczość M. Leykama, J. Grabowskiej-Hawrylak i in.); współczesne szkło artystyczne z Dolnego Śląska (zwłaszcza dorobek twórców działających w Kotlinie Kłodzkiej – np. Zbigniewa Horbowego); sztuka regionów wchodzących w skład dzisiejszego województwa lubuskiego, (m.in. architektura i wystrój rzeźbiarski zniszczonego rokokowego kościoła w Żytowaniu k. Gubina lub dzieła witrażowe Wiktora Ostrzołka oraz rodziny Powaliszów w kościołach woj. lubuskiego); historia Okręgu Zielonogórskiego Związku Polskich Artystów Plastyków (badanie dziejów Okręgu, biografii artystycznych poszczególnych artystów, zakres ich działalności

i dokonań); emigracja ze Środkowego Nadodrza do Australii Południowej w XIX wieku; potomkowie emigrantów w Australii współcześnie i ich wpływ na rozwój kraju; osadnictwo ludności polskiej na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1950 (badania mają na celu ukazanie sytuacji polskich osadników na Ziemi Lubuskiej, ze szczególnym uwzględnieniem regionu zielonogórskiego, w pierwszych latach po II wojnie światowej); biografia Agnieszki Wisły (opracowanie życiorysu pochodzącej z Wielkopolski polonijnej działaczki w USA Agnieszki Wisły, ze szczególnym uwzględnieniem jej działalności patriotycznej oraz aktywności społecznej ma na celu przywołanie zasług tej zapomnianej postaci, współpracującej m.in. z Heleną Paderewską); działalność humanitarna H. Hoovera na rzecz Polski (działalność American Relief Administration, jak i Commission for Polish Relief. Badania dotyczą działań reliefowych dla Polski, ze szczególnym uwzględnieniem pomocy dzieciom, w czasie obu wojen światowych oraz po ich zakończeniu); muzealnictwo (szeroko pojęta historia oraz zagadnienie funkcjonowania muzeów na Ziemi Lubuskiej, ich problemy w nowych warunkach ekonomiczno-społecznych oraz ich rola w zmieniającym się społeczeństwie); badania opinii zwiedzających.

Muzeum w minionym roku było także współorganizatorem konferencji naukowej pn. *Żydzi w historii pogranicza polsko-niemieckiego*.

Udział pracowników MZL w sympozjach i konferencjach naukowych:

- Konferencja *Żydzi w historii pogranicza polsko-niemieckiego* w dniach 4-5 czerwca, współorganizowana przez MZL. Wystąpienia: „W poszukiwaniu minionego czasu. Internet jako narzędzie do badań historii Żydów”, „Problematyka żydowska w działalności wystawienniczej Muzeum Ziemi Lubuskiej”
- Konferencja *Intercontinental Cross-Currents: Women's (Net-)Works across Europe and the Americas (1776-1939)* (Międzykontynentalne prądy: (współ-)praca kobiet z Europy i obu Ameryk w latach 1776-1939) w dniach 5-7 grudnia zorganizowana przez Martin-Luther-Universität w Halle-Wittenberg z wystąpieniem „For the Sake of Abandoned Heroes: Agnes Wisla's Activity for Polish Veterans in the U.S.A. and in Europe (1917-1939)” (W imię opuszczonych bohaterów: działalność Agnieszki Wisły na rzecz polskich weteranów w USA i w Europie).
- Konferencja *1025-lecie Chrztu Rusi-Ukrainy*, 12 października, wystąpienie „Ikony ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej”
- Konferencja *Ziemia Lubuska – pamięć, tożsamość, krajobraz kulturowy regionu tworzącego się* zorganizowana 10 grudnia przez oddział zielonogórski Polskiego Towarzystwa Historycznego. Wystąpienia „Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze jako 'muzeum (złożonej) tożsamości'”, „Sztuka sakralna i jej miejsce w procesie budowy tożsamości kulturowej Ziemi Lubuskiej po II wojnie światowej”
- Udział w konferencji pt. *Miasto nad morzem. Miasta portowe nad Bałtykiem od średniowiecza do współczesności*. 21. Konferencja Grupy Roboczej Polskich i Niemieckich Historyków Sztuki i Konserwatorów, zorganizowanej przez

Nadbałtyckie Centrum Kultury w Gdańsku oraz Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, 18-21 września – wygłoszenie referatu pt. „'Maritime' and Pomeranian monuments by Władysław Hasior in the context of PRL (The People's Republic of Poland) propaganda” („Morskie” i pomorskie pomniki Władysława Hasiora w kontekście propagandy PRL).

4. DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA

W minionym roku w ramach działalności wydawniczej Muzeum opublikowało: katalogi wystaw – *Artur Nacht-Samborski – malarstwo, Tradycje winiarskie na przedwojennej pocztówce Zielonej Góry ze zbiorów Sławomira i Jacka Ronowiczów*; foldery do wystaw: *Moja Zielona Góra, Zielonogórska Szopka Bożonarodzeniowa, Paweł Janczaruk – 100 otworków w technikach, Bogusław Strzegowski – Szklane domy, Pomniki codzienności – przedmioty codziennego użytku od XIX w. do współczesności – ze zbiorów MZL, Mariusz Kowalski – To, co lubię, Dzieła Mistrza ołtarza z Gościszowic w obiektywie Reginy Chochy*. Muzeum przy współpracy z Towarzystwem Przyjaciół MZL wydało też kolejny, 19. tom „Studiów Zielonogórskich” pod redakcją Andrzeja Toczewskiego, jak również 34 numer „Museionu” oraz informatory *Muzealna Akademia Przedszkolaka, Konkurs na plakat o tematyce antyalkoholowej*.

Ponadto Muzeum przygotowało do druku i wydało 51 innych wydawnictw: zaproszeń na wystawy, plakatów, biletów wstępu, dyplomów okolicznościowych, ulotek (ok. 7 000 egz.).

5. DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-EDUKACYJNA

W ramach działalności oświatowo-edukacyjnej prowadzonej przez MZL w minionym roku odbyły się 43 różnego rodzaju wykłady, odczyty i spotkania o charakterze naukowym lub popularnonaukowym, w tym cykliczne (m.in. *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii, Muzealne spotkania ze sztuką*). W muzeum zorganizowano także 116 lekcji muzealnych na 23 tematy (m.in. *Od patyka do elektronika, Dzieje Zielonej Góry, Co to jest muzeum, Legendy lubuskie, Z kufra mojego pradziadka, Świat ikony, Herb i flaga Zielonej Góry*), 49 warsztatów (m.in. projektowanie plakatu o tematyce antyalkoholowej oraz warsztaty wypieku pierników), 29 koncertów muzycznych (m.in. w ramach Nocy w Muzeum), 3 projekcje filmowe.

Dzieci i młodzież szkolna uczestniczyła w 4 konkursach muzealnych: *Moja przygoda w Muzeum, Zielonogórska Szopka Bożonarodzeniowa, Konkurs na plakat o tematyce antyalkoholowej oraz Moja Zielona Góra*. Dużą popularnością wśród najmłodszych cieszyły się zorganizowane już po raz kolejny *Muzeoferie*, czyli oferta programowa dla dzieci na czas ferii zimowych, na którą składało się zwiedzanie ekspozycji z przewodnikiem, pokazy muzealnych obiektów, zabawy edukacyjne, warsztaty plastyczne, pogadanki, spotkania z pracownikami Muzeum. W Muzeum miała też miejsce cykliczna impreza integracyjna *Bawmy się razem* organizowana wraz z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci. Nowym elementem w ofercie edukacyjnej Muzeum jest *Muzealna Akademia Przedszkolaka* – cykl zajęć adresowanych dla zorganizowanych grup przedszkolnych, obejmujący 14 tematów spotkań, m.in. *Herb i flaga Zielonej Góry, Winiarskie tradycje Zielonej Góry, Dzieje Zielonej Góry, Seans w stylu retro*,

Figury i kształty – w życiu i sztuce, Rycerze i ich świat, Barwy przyrody – kolory pór roku.

Jednym z najważniejszych wydarzeń muzealnych o charakterze edukacyjnym była Francuska Noc w Muzeum, mająca na celu przybliżenie mieszkańcom naszego regionu kulturę i tradycje Francji. W jej ramach zorganizowano m.in. wykłady „Piękna Polka’ w literaturze francuskiej: z dziejów stereotypu” prowadzony przez prof. dr hab. Wiesława Malinowskiego, „Coco Chanel. Życie i twórczość ikony mody” wygłoszony przez znawczynię kultury francuskiej, Henrykę Stachowską oraz „Francja – ojczyzna wina i sera” w wykonaniu A. Cincio, I. Korniluk i T. Kowalskiego. Ponadto muzealni goście mogli uczestniczyć w pokazie kulinarnym pn. *Przysmak króla Leszczyńskiego: la soupe à l’oignon*, dwóch koncertach: kameralnym w wykonaniu Rafała Jędrzejewskiego oraz Ludmiły Pawłowskiej pt. *Sous le ciel de Paris (Pod niebem Paryża)* i *Les Chaps Ellysées* – w wykonaniu Krystyny Castelain i Bernarda Grupy oraz w dwóch spektaklach w wykonaniu nowosolskiego Teatru Terminus a Quo: *Wioska Galów* oraz *O ruchu i nieporuszeniu Douvé*. Marcin Złomski zaprezentował pokaz slajdów pt. *Wyspy szczęśliwe. Polinezja Francuska*. Dla najmłodszych oraz ich rodzin zaproponowano warsztaty plastyczne prowadzone przez lubuskich artystów: *Malujemy*

Paryż (Stefan Hanćkowiak) oraz *I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu* (Krystyna Betiuk), a także warsztaty językowe pod kierunkiem studentów filologii francuskiej UZ.

Muzeum brało także udział w Festiwalu Nauki organizowanym przez Uniwersytet Zielonogórski oraz w obchodach XXI Europejskich Dni Dziedzictwa.

6. IMPREZY PLENEROWE

Podczas Francuskiej Nocy w Muzeum przed budynkiem MZL odbył się happening pt. *Wioska Galów* w wykonaniu nowosolskiego Teatru Terminus A Quo, ponadto Muzeum miało także na miejskim deptaku swoje stanowisko podczas Festiwalu Nauki.

7. ZADANIA INWESTYCYJNE

Najważniejszym działaniem inwestycyjnym w minionym roku była likwidacja barier architektonicznych w MZL. W ramach realizacji zadania zostały zainstalowane dwie platformy schodowe, na parterze i na I piętrze budynku oraz platformę pionową od piwnicy do II piętra budynku. Projekt objął również dostosowanie toalet do potrzeb osób niepełnosprawnych w piwnicy oraz na parterze. Realizacja tego zadania umożliwiła dostęp osób niepełnosprawnych do wszystkich ekspozycji w Muzeum, a także do części administracyjnej obiektu.

8. POZYSKIWANIE ŚRODKÓW FINANSOWYCH Z PROGRAMÓW UNII EUROPEJSKIEJ, FUNDACJI, FUNDUSZY, PROGRAMÓW OPERACYJNYCH itp.

Lp.	Nazwa zadania	Źródło finansowania	Całkowity koszt zadania w zł	Kwota dofinansowania w zł
1.	Konkurs Zielonogórskich Szopek Bożonarodzeniowych	Miasto Zielona Góra	4000	4000
2.	Francuska Noc w Muzeum	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej / Województwo Lubuskie	6000	2500
3.	Organizacja wystawy Willega Schiebera	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej / Miasto Zielona Góra	2000	2000
4.	Wydanie XIX tomu „Studiów Zielonogórskich”	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej / Miasto Zielona Góra/ Województwo Lubuskie	7000	6000
5.	Zielonogórskie Zaduszki	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej / Miasto Zielona Góra	3700	3000
6.	Organizacja wystawy pokonkursowej dotyczącej rzeźby Stolika Klema	Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej / Miasto Zielona Góra	4000	4000
7.	Muzealna Akademia Przedszkolaka	Miasto Zielona Góra	2000	2000
8.	Warsztaty plastyczne dla młodzieży szkolnej związane z profilaktyką alkoholową	Województwo Lubuskie	10.000	10.000
9.	Likwidacja barier w Muzeum Ziemi Lubuskiej	Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej	268.030	125.365
10.	Zakup kolekcji obrazów Ałły Trofimenkovej-Herrmann	Zarząd Województwa Lubuskiego	16.000	16.000
11.	Recall	Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, BWA Zielona Góra	33.480	25.000
Łącznie pozyskane środki				199.865

9. INNE INFORMACJE

Muzeum Ziemi Lubuskiej prowadzi rozbudowaną współpracę zewnętrzną, m.in. z mediami oraz instytucjami zagranicznymi (Stadt- und Regionalmuseum im Schloss zu Lübben, Haus Brandenburg, Haus Schlesien, Wendisches Museum, Schule für Niedersorbische Sprache und Kultur, Haus der Brandenburgisch – Preußischen Geschichte, Stiftung „Fürst Pückler – Park Bad Muskau oraz Stiftung Neue Synagoge Berlin Centrum Judaicum), jak również szeroko zakrojone działania w zakresie PR. W ramach tych działań Muzeum przygotowuje i opracowuje materiały o MZL do ogólnopolskich wydawnictw promocyjnych, przewodników turystycznych, folderów, map itp. oraz prowadzi stałą współpracę z Centrum Informacji Turystycznej w Zielonej Górze, polegającą m.in. na przygotowywaniu materiałów do reklamowych tablic miejskich, ulotek, folderów, na targi turystyczne oraz wymianie informacji.

Ponadto prowadzi także szeroko zakrojoną działalność marketingową, której priorytetowymi celami są: komunikacja między Muzeum a zwiedzającymi, współpraca światów biznesu i kultury, kontakty z instytucjami i lokalnymi stowarzyszeniami, pozyskiwanie i współpraca ze sponsorami i partnerami, działalność informacyjna, reklamowa i usługowa, organizacja i promocja wydarzeń kulturalnych Muzeum oraz rozpowszechnianie materiałów promocyjno-informacyjnych.

10. STAN ZBIORÓW MUZEALNYCH Z UWZGLĘDNIENIEM POSZCZEGÓLNYCH DZIAŁÓW

Lp.	Dział	Ilość
		2013 rok
1.	Sztuki Dawnej	2124
2.	Sztuki Współczesnej	6453
3.	Winiarski	1555
4.	Historyczny	2372
5.	Gabinet Numizmatyczny	5176
razem		17 680

11. REALIZACJA ZADAŃ

Lp.	Nazwa zadania	Ilość
		2013 rok
1.	wystawy w siedzibie	24
2.	wystawy poza siedzibą	3
3.	imprezy plenerowe i festyny	2
4.	lekcje i pokazy muzealne	245
5.	pozyskane eksponaty	41
6.	frekwencja	25 890 osób

Z życia Muzeum – ważniejsze wydarzenia kwiecień 2013 – grudzień 2013

KWIECIEŃ

– Ogłoszenie konkursu na Zielonogórską Szopkę Bożonarodzeniową

3 IV W ramach *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii* wykład Longina Dzieżyca „Pomniki codzienności – przedmioty użytkowe od XVIII w do współczesności”

10 IV Otwarcie wystawy *Wiosna jesienią. Od polskiego listopada do niemieckiego maja. Europa narodów 1830-1832*

11 IV Spotkanie autorskie z ks. Adamem Bonieckim

12-13 IV VII Dni Kultury Żydowskiej *Oblicza starożytnego judaizmu*

17 IV Koncert z cyklu *Uniwersyteckie Wieczory Wokalne*

22 IV – 26 IV Spotkania pracowników MZL z posłami RP: Józefem Zychem, Bogusławem Wontorem, Bożenną Bukiewicz i Markiem Astem

25 IV Koncert *Wielcy romantycy* w ramach Festiwalu *L'arte del Violino*

26 IV Otwarcie wystawy *Edward Dwurnik – Robotnicy* w Galerii Nowy Wiek

26 IV Udział pracowników Działu Oświatowego w konferencji *Moje? Twoje? Nasze! Dziedzictwo, które łączy* w Siedlisku

MAJ

8 V Koncert z cyklu *Uniwersyteckie Wieczory Wokalne* pt. *Wiśniowy szal – o romansie rosyjskim*

10 V Otwarcie wystawy *Artur Nacht-Samborski – malarstwo*. Wernisażowi towarzyszyła prelekcja dr Marii Gołąb na temat obrazu Artysty *Akt z twarzą w cieniu*

11 V Koncert kameralny w ramach 5. Ogólnopolskiego Konkursu Gitarowego pt. *Viva Gitarra*

18 V Francuska Noc w MZL:

Spektakl teatralny *Wioska Galów*; wręczenie odznaczeń i nagród; *Artyści z Placu du Terte* – malowanie portretów zielonogórczan; wykład „Piękna Polka” w literaturze francuskiej. z dziejów stereotypu”; warsztaty plastyczne – *Malujemy Paryż* oraz *I duży i mały to wie, że haft najpiękniejszy to... richelieu*; zajęcia językowe – *Żaba-va z językiem francuskim*; koncert piosenki francuskiej; wykład „Francja – ojczyzna wina i sera”; pokaz slajdów *Wyspy szczęśliwe. Polinezja francuska*; wykład „Coco Chanel. Życie i twórczość ikony mody”; pokaz kulinarny – zupa cebulowa; koncert kameralny *Pod niebem Paryża*; spektakl *O ruchu i nieporuszeniu Douvé*.

15 V Otwarcie wystawy fotograficznej Mariusza Kapały *Człowiek i zwierzę*

24 V Otwarcie wystawy w Galerii Nowy Wiek. *Otoplastykon* – Bartek Otock

29 V Otwarcie pokonkursowej wystawy prac dziecięcych *Dbam o piękno mego domu Ziemi*

31 V Z okazji Dnia Dziecka impreza *Bawmy się razem*

CZERWIEC

- 4 VI – 5 VI** Konferencja naukowa *Żydzi w dziejach pogranicza polsko-niemieckiego*
- 5 VI** Szkolenie dla metodyków, uczniów i nauczycieli pt. *Jak niemiecki Grünberg stawał się Zieloną Górą*
- 7 VI** Koncert dyplomowy studentów Instytutu Muzyki UZ
- 12 VI** Otwarcie wystawy grafiki komputerowej Mariusza Kowalskiego *To, co lubię*
- 12 VI** W ramach *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii* wykład Marty Gawędy „Malarstwo Artura Nachta-Samborskiego”
- 19 VI** Warsztaty z Grażyną Suszczewicz – *Koralikowe cacka*
- 21 VI** Promocja książki Andrzeja Chmielewskiego 1945 – *Policko, krwawa pułapka*
- 26 VI** Wykład Izabeli Korniluk z cyklu *Prawdziwa Historia Polski* pt. „Akowcy. Dzieje bohaterskiego oręża Armii Krajowej”
- 26 VI** Otwarcie wystawy fotograficznej Reginy Chochy *Dzieła Mistrza Otłarza z Gościszowic*
- 26 VI** Otwarcie wystawy *Plastyka lubuska* – fragment kolekcji ze zbiorów MZL
- 29 VI** Koncert kameralny w ramach VI Festiwalu *Mozart Plus*

LIPIEC

- 18 VII** Otwarcie wystawy *Artyści Galerii Nowy Wiek*
- 27 VII** Koncert kameralny *Mozart plus muzyka francuska*

SIERPIEŃ

- 1 VIII** Wykład dr. Andrzeja Toczewskiego z cyklu *Prawdziwa Historia Polski* pt. „Powstanie Warszawskie”
- 3 VIII** Koncert kameralny *Mozart plus Chopin*
- 28 VIII** Otwarcie wystawy *Współczesne winnice na Ziemi Lubuskiej*
- 30 VIII** Prezentacja albumu Rolanda Hellmana. *Ziemia Lubuska, zielona – sympatyczna – warta zachodu*

WRZESIEŃ

- 6 IX** Otwarcie wystawy Stanisława Mazusia *W obronie piękna*
- 11 IX** Otwarcie wystawy *Tradycje winiarskie na przedwojennej pocztówce Zielonej Góry* – ze zbiorów Sławomira i Jacka Ronowiczów
- 14 IX** Wykład Andrzeja Kirmiela „O zamku międzyrzeckim” podczas XXI Europejskich Dni Dziedzictwa
- 20 IX** Otwarcie wystawy *Grzegorz Stachańczyk – What holds her fix'd far eyes nor lets them range...* w Galerii Nowy Wiek
- 25 IX** Szkolenie dla metodyków, nauczycieli i uczniów *Warzelnie i gorzelnie*

- IX-XI** Cykl warsztatów edukacyjno-plastycznych o tematyce antyalkoholowej połączone z konkursem na plakat

PAŹDZIERNIK

- 9 X** W ramach *Studium Wiedzy o Sztuce* wykład Marty Gawędy „W obronie piękna. Twórczość Stanisława Mazusia”
- 12 X X** Dni Kultury Ukraińskiej – konferencja
- 18 X** Koncert pieśni Richarda Wagnera
- 25 X** Otwarcie wystawy *Kolekcja Złotego Grona (1963-1981)*
- 30 X** Otwarcie wystawy Pawła Janczaruka – *100 otworków w technikach*

LISTOPAD

- 7 XI** *Zielonogórskie Zaduszki* – wieczór wspomnień o znanych zielonogórczanach: dr. Andrzeju Marcinkianie, Bolesławie Kostkiewicz, płk. Edwardzie Jaworskim oraz Zenonie Polusie
- 9 XI** Koncert kameralny *Wyczul ucho* inaugurujący działalność Stowarzyszenia Artystów „Zdolni do wszystkiego”
- 11 XI** Koncert kameralny *Muzyka i Wino znad Odry, Renu i Loary*
- 14 XI i 21 XI** Koncerty uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej z cyklu *Wieczory Muzyki Kameralnej*
- 17 XI** Koncert romansów rosyjskich
- 20 XI** W ramach *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii* wykład Leszka Kani „Kolekcja Złotego Grona 1963-1981”
- 20 XI** Szkolenie dla metodyków, nauczycieli i uczniów „Cuda Zielonej Góry”
- 24 XI** W ramach II Festiwalu *Muzyka i Wino* – koncert kameralny *Muzyka francuska i Nowe Beaujolais*

GRUDZIEŃ

- 6 XII** Impreza dla dzieci i młodzieży *Mikołaj w muzeum*, podczas której wręczono nagrody i wyróżnienia laureatom konkursu na Zielonogórską Szopkę Bożonarodzeniową oraz konkursu na plakat o tematyce antyalkoholowej
- 11 XII** W ramach *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii* spotkanie z Pawłem Janczarukiem na temat fotografii otworkowej
- 16 XII** Koncert bożonarodzeniowy uczniów PSM w Zielonej Górze
- 19 XII** Spotkanie autorskie połączone z koncertem polskiego skrzypka Bartłomieja Nizioła

Opracowała: Urszula Rogowska

Wydawca: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Redaguje zespół: Emilia Ćwilińska, Anitta Maksymowicz, Zofia Zalewska
Zdjęcia: Alicja Błażyńska, Tomasz Daiksler, Mariusz Kowalski; skanowanie, zdjęcia: Igor Myszkiewicz

Redaktor naczelna: Urszula Rogowska

Stefan Chabrowski

Stefan Chabrowski urodził się w 1937 roku w Częstochowie. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, na Wydziale Malarstwa i Grafiki w pracowni profesorów Jana Świderskiego i Mieczysława Wejmiana. Od 1963 roku bierze udział w wystawach, konkursach i plenerach międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych. W swoim dorobku ma blisko 80 wystaw indywidualnych w kraju i za granicą oraz ponad 200 wystaw zbiorowych w kraju. Odbił liczne podróże artystyczne m.in. do Włoch, Niemiec, Francji i Stanów Zjednoczonych. Jest laureatem wielu nagród, m.in. otrzymał Złoty Medal „Georgius Agricola” (1988) w Lipsku, Odznakę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2009) oraz Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2010). W latach 1974-1977 i 1980-83 pełnił funkcję prezesa oddziału ZPAP w Częstochowie. Trzykrotnie był stypendystą Ministerstwa Kultury i Sztuki w latach 1968, 1981 i 1982. Prace artysty znajdują się w wielu prywatnych i państwowych zbiorach w Polsce i za granicą, m.in. w Austrii, Holandii, Francji,



Czechach, Niemczech, Grecji, Wielkiej Brytanii, Izraelu, Włoszech, Kanadzie i USA. S. Chabrowski uprawia malarstwo sztalugowe. W swej twórczości podejmuje tradycyjne tematy malarskie: martwą naturę, portret i przede wszystkim pejzaż, który jest jego specjalnością. Twórczość tego cenionego artysty kontynuuje najlepsze tradycje polskiego malarstwa pejzażowego. W zbiorach Działu Sztuki Współczesnej Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze znajduje się trzydzieści kompozycji, powstałych w latach 1983-2008 podczas licznych plenerów malarskich, w tym także na Ziemi Lubuskiej (m.in. w Łagowie, Słońsku, Pszczewie, Kostrzynie nad Odrą). Kolekcja zatytułowana *Pejzaże polskie* stanowi hojny dar artysty i jego małżonki, który trafił w roku 2009 do zbiorów. To wyjątkowy, artystyczny dokument malowniczego, ojczystego krajobrazu, który od blisko pół wieku niezmiennie inspiruje artystę.



Stefan Chabrowski, *Pejzaż jesienny*, 2001, olej , płótno



Stefan Chabrowski, *Jezioro*, 2001, olej, płótno



Stefan Chabrowski, *Nad Odrą*, 2005, olej, płótno